Wydanie A

ŁÓDŹ
piątek — 12, sobota — 13
i niedziela — 14 listopada 1982 roku
Rok XXXVIII nr 187 (10181)

Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

LEONID BREŻNIEW NIE ŻYJE

Leonid Iljicz Breżniew, przez ostatnich 18 lat sekretarz generalny KC KPZR, a od roku 1977 również przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, zmarł nagle w środę w wieku 76 lat.

Wiadomość o śmierci przywódcy partii i państwa radzieckiego przyniósł komunikat KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i rządu radzieckiego ogłoszony w czwartek przed południem.

Pogrzeb Leonida Breżniewa odbędzie się w poniedziałek na Placu Czerwonym. Komisja pogrzebowa, powołana pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC KPZR Jurija Andropowa, ogłosiła, że ciało Zmarłego będzie wystawione w Sali Kolumnowej Moskiewskiego Domu Związków od piątku do niedzieli.

W odezwie do partii komunistycznej i narodu, ogłoszonej w czwartek, Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd radziecki określiły Leonida Breżniewa jako wybitnego rewolucjonistę i bojownika o pokój i zapowiedziały, że zachowując wierność podstawowym zasadom i celom polityki zagranicznej ukształtowanej pod kierunkiem zmarłego przywódcy będą nadal wytrwale walczyć o uchronienie ludzkości przed groźbą wojny jądrowej, o odprężenie i rozbrojenie.

W ZSRR ogłoszono czterodniową żałobę. W poniedziałek podczas pogrzebu Leonida Breżniewa wszystkie fabryki i instytucje radzieckie wstrzymają pracę na 5 minut, a w stolicach republik związkowych i w 21 innych miastach ZSRR oddany zostanie salut artyleryjski. Szkoły będą tego dnia zamknięte.

OBCHODY 64 ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Społeczeństwo złożyło hołd pamięci wybitnych Polaków

Dzień 11 listopada 1918 roku na trwałe wszedł do naszej historii, oznacza on datę odzyskania niepodległości Polski, jej powrotu na mapę Europy po przeszło 120 latach niewoli. Rocznica tego wydarzenia obchodzona jest uroczyście przez społeczeństwo polskie, przypomina bowiem odrodzenie się naszej państwowości, początki budowania i umacniania się niepodległego bytu podzielonego dotychczas narodu.

11 bm., w 64 rocznicę odzyskania niepodległości, społeczeństwo naszego kraju złożyło hołd pamięci wybitnych Polaków, którzy przyczynili się do odrodzenia państwa, zasłużonym działaczom społecznym, politykom i twórcom kultury 20-lecia międzywojennego.

Główna uroczystość odbyła się na Placu Zwycięstwa w Warszawie. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza udekorowanym flagami narodowymi zgromadzili się mieszkańcy stolicy. Po odegraniu hymnu narodowego wieniec z białych i czerwonych kwiatów, opasany szarfą z napisem „Bohaterom walk o niepodległość ojczyzny — naród polski", złożyła delegacja z przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim.

W skład delegacji wchodzili: marszałek Polski — Michał Rola-Żymierski, przewodniczący komisji inicjującej utworzenie Tymczasowej Krajowej Rady PRON — Jan Dobraczyński, członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Jerzy Szymanek, członek Prezydium, sekretarz CK SD — Marek Wieczorek, przewodniczący ZG ChSS — Kazimierz Morawski, wiceprzewodniczący Zarządu Stowarzyszenia „Pax" — Wincenty Lewandowski, sekretarz Koła Poselskiego PZKS — Wacław Auleytner, wiceminister obrony narodowej, gen. dyw. Józef Baryła, prezes ZG ZBoWiD — Włodzimierz Sokorski.

W czasie składania wieńca kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe. Po odegraniu „Warszawianki" członkowie dele-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Biuro Polityczne KC PZPR uczciło pamięć L. I. Breżniewa

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 11 listopada b.r uczciło pamięć zmarłego sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Leonida Iljicza Breżniewa.

Biuro Polityczne podkreśliło historyczny wkład towarzysza Leonida Breżniewa w umocnienie kraju Rad i partii komunistów radzieckich, w rozwój i utrwalenie jedności bratnich państw socjalistycznej wspólnoty, w walkę o pokój światowy i bezpieczeństwo narodów.

Biuro Polityczne wskazało na wybitne zasługi towarzysza Leonida Breżniewa dla sprawy przyjaźni i internacjonalistycznej polsko-radzieckiej współpracy, jego życzliwość i głębokie zrozumienie dla spraw naszej partii i narodu. Śmierć towarzysza Breżniewa jest naszą wspólną wielką stratą.

Komitet Centralny, Rada Państwa, Rada Ministrów, Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego wystosowały do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich depesze kondolencyjne. (PAP)

UCHYLENIE DECYZJI O INTERNOWANIU LECHA WAŁĘSY

Jak dowiaduje się Polska Agencja Prasowa, w dniu 8 listopada 1982 r. Lech Wałęsa skierował do przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego list następującej treści:

„Arłamów, 8. 11. 1982 r. Do generała Wojciecha Jaruzelskiego w Warszawie. Wydaje mi się, że nadchodzi już czas wyjaśnienia niektórych spraw i działania w kierunku porozumienia. Trzeba było czasu, aby wielu zrozumiało, co można i na ile można, jeszcze po obu stronach. Proponuję spotkanie i poważne przedyskutowanie interesujących tematów a rozwiązanie przy dobrej woli na pewno znajdziemy. Kapral Lech Wałęsa".

W związku z listem Lecha Wałęsy i zawartą w nim propozycją — „przedyskutowania interesujących tematów" przeprowadził z nim rozmowę w Arłamowie członek Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, minister spraw wewnętrznych gen. dyw Czesław Kiszczak. W wyniku rozmowy, minister spraw wewnętrznych polecił komendantowi wojewódzkiemu MO w Gdańsku uchylić decyzję o internowaniu Lecha Wałęsy.

(PAP)

Kondolencje od papieża

W depeszy skierowanej w czwartek do Wasilija Kuźniecowa, wiceprzewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, papież Jan Paweł II wyraził głębokie kondolencje z powodu śmierci Leonida Breżniewa.

Papież stwierdził w depeszy, że Leonid Breżniew „odgrywał ważną rolę w życiu międzynarodowym".

Nekrolog L. Breżniewa ogłoszony przez Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR

10 listopada 1982 roku w 76 roku życia zmarł nagle sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, czterokrotny Bohater Związku Radzieckiego i Bohater Pracy Socjalistycznej — LEONID BREŻNIEW.

Leonid Breżniew urodził się 19 grudnia 1906 roku w Dnieprodzierżyńsku, w robotniczej rodzinie hutnika. Mając 15 lat podjął pracę w hucie, gdzie w dużym i wypróbowanym zespole pracowniczym nabrał robotniczego hartu. W wieku 17 lat Leonid Breżniew wstąpił do Komsomołu, a w 1931 roku został członkiem partii komunistycznej.

Od pierwszych dni wielkiej wojny narodowej Leonid Breżniew był w służbie czynnej w armii. Przemierzał jako żołnierz, komunista, pracownik polityczny trudne frontowe drogi od Nowrosyjska do Pragi. Na defiladzie zwycięstwa w Moskwie Leonid Breżniew zakończył swą frontową drogę jako komisarz reprezentacyjnego pułku.

W nekrologu przedstawiono wszechstronną działalność Leonida Breżniewa w okresie powojennym na stanowiskach partyjnych i państwowych.

W 1964 r. na październikowym plenum KC KPZR Leonid Breżniew został wybrany pierwszym sekretarzem, a w 1966 r. sekretarzem generalnym KC KPZR. Był

(Dalszy ciąg na str. 2)

Depesza kondolencyjna z Polski

Komitet Centralny
Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego,
Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich,
Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Moskwa

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa, Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, w imieniu narodu polskiego składamy Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej i Radzie Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, wszystkim komunistom i bratnim narodom radzieckim wyrazy głębokiego żalu i współczucia w związku ze zgonem sekretarza generalnego Komitetu Centralnego KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczącego Rady Obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego towarzysza Leonida Iljicza Breżniewa.

Leonid Breżniew, niestrudzony kontynuator dzieła Lenina wniósł wielki wkład w rozwój i urzeczywistnienie idei marksizmu-leninizmu, poświęcił swe życie sprawie budownictwa komunistycznego w Kraju Rad. Był wybitnym działaczem międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego aktywnym rzecznikiem umacniania jedności, siły i bezpieczeństwa bratnich państw wspólnoty socjalistycznej, utrwalania jej międzynarodowej pozycji.

Leonid Breżniew był wielkim mężem stanu współczesności. Z jego imieniem łączy się wieloletnia wytrwała walka o pokój i bezpieczeństwo narodów. Program pokoju, niestrudzone wysiłki na rzecz postępu społecznego i współpracy między narodami zjednały mu powszechny szacunek i uznanie wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie.

W świadomości narodów pozostanie jego doniosła rola w wypełnianiu humanistycznej misji socjalizmu — uchronienie ludzkości przed groźbą atomowej zagłady. Realizując konsekwentnie leninowską politykę pokojowego współistnienia wniósł ogromny wkład w dzieło Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, w umacnianie ładu pokojowego opartego na trwałym uznaniu i poszanowaniu powojennych granic w Europie.

Naród polski, nasza partia zachowa na trwałe w pamięci postać towarzysza Breżniewa jako uczestnika walki o wyzwolenie naszego kraju spod jarzma faszyzmu, wielkiego przyjaciela Polski, którą dobrze znał i rozumiał oraz której był zawsze życzliwy. Był gorącym rzecznikiem sprawy braterskiej przyjaźni i sojuszu między naszymi partiami, państwami i narodami. Będziemy tego sojuszu i przyjaźni niezmiennie strzec dla dobra naszej wspólnej sprawy pokoju i socjalizmu.

WOJCIECH JARUZELSKI
HENRYK JABŁOŃSKI

Warszawa, dnia 11 listopada 1982 r.

Wywiad tygodnia z Ryszardem Pijanowskim

Foto: A. Wach

NASZ „LEKKI" W RUINIE?

— Przed kilkoma tygodniami, jeszcze przed Kongresem Techników Polskich, prof. Janusz Szosland na spotkaniu w bardzo poważnym gronie sformułował sąd, który znalazł odzwierciedlenie w naszej gazecie i który autentycznie mnie przeraził. Sądzę zresztą, że musiał on zbulwersować każdego, kto się z nim zapoznał. Otóż prof. Szosland powiedział wówczas, że naszemu przemysłowi włókienniczemu grozi u n i c e s t w i e n i e z powodu starzejącego się i często dosłownie rozsypującego parku maszynowego. Jako alternatywę dla natychmiastowych decyzji o modernizacji tego przemysłu, przedstawiono na tym spotkaniu... jego likwidację co alternatywą w gruncie rzeczy nie jest. J a k o ś odziani w naszym klimacie przecież musimy chodzić, likwidacja więc rodzimego przemysłu włókienniczego oznaczałaby konieczność importu o rocznej wartości kilku miliardów dolarów! Chciałbym przede wszystkim zapytać pana, czy podziela pan ten dramatyczny w swojej wymowie pogląd prof. Szoslanda?

— Niestety podzielam. Sytuacja w przemyśle włókienniczym jest zła i jeśli szybko nie nastąpią tu zmiany na lepsze, zmierzać będzie ku katastrofie.

— A gdyby zapytać o zasadniczą przyczynę tego stanu rzeczy...

— W jakimś sensie przemysł włókienniczy sam doprowadził do tego impasu, modernizując się gwałtownie na początku lat siedemdziesiątych głównie za sprawą wielkich zakupów maszyn z tzw. drugiego obszaru płatniczego. Teraz te maszyny są już wyeksploatowane, bo ich żywotność oblicza się na z górą 10—12 lat, możliwości zaś importu — i ekonomiczne i pozaekonomiczne — maleją, a nie rosną. Dochodzi do tego, że w niektórych zakładach część maszyn „rozbiera się" na detale, aby zagwarantować pracę innych. Bo, jak nietrudno się domyśleć, problem zasadniczy, to części zamienne.

W tej chwili wartość maszyn zainstalowanych w przemyśle włókienniczym oblicza się na 160 miliardów złotych, z czego 24 miliardy, a więc około 15 zaledwie procent, to urządzenia produkcji krajowej, czyli produkcji ośmiu zakładów zgrupowanych obecnie w naszym zrzeszeniu. Wyliczyliśmy, że przy 10-letniej żywotności tego typu

(Dalszy ciąg na str. 6)

Mgr inż. R. Pijanowski — dyrektor Zrzeszenia Przedsiębiorstw Przemysłu Maszyn Włókienniczych „Polmatex"

Obrady WKO w Sieradzu

W tych dniach odbyło się w sieradzkiej „Sirze" rozszerzone posiedzenie WKO w Sieradzu. W obradach, które prowadził zastępca przewodniczącego WKO w Sieradzu — płk H. Szafranowski, uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR w Sieradzu — Janusz Urbaniak, przewodniczący WK SD — Wiesław Sobociński, komisarz pełnomocny KOK na woj. sieradzkie — płk Zygmunt Duszka przedstawiciele zakładów pracy województwa.

Tematem obrad była ocena sytuacji społeczno-politycznej w województwie z uwzględnieniem zachowania spokoju społecznego w województwie, walka ze spekulacją, nadużyciami, marnotrawstwem i niegospodarnością.

W pierwszym punkcie obrad stwierdzono, że prognozy w zakresie zachowania spokoju społecznego w województwie są optymistyczne. Nie stwierdzono żadnych przygotowań do zbiorowych protestów. W zakładach przemysłowych województwa trwa normalna, niczym nie zakłócona praca. W ostatnim okresie zmalała w woj. sieradzkim przestępczość jednak nadal stwierdza się dużą liczbę włamań do obiektów prywatnych i państwowych. Duża jest skuteczność działań milicji. Wykrywalność przestępstw wynosi 83,5 proc. Największe zagrożenie przestępczością występuje w dużych miastach województwa: Zduńskiej Woli, Sieradzu, Wieluniu i Łasku. WKO wnioskował o większe zwrócenie uwagi na przestrzeganie tajemnicy państwowej i gospodarczej, a także zalecił kontrolowanie zabezpieczenia magazynów, sklepów i kiosków.

W drugim temacie obrad, prokurator wojewódzki — Józef Królikowski przedstawił sytuację w zakresie ścigania przestępstw spekulacyjnych. Stwierdził, że w porównaniu z rokiem 1981, kiedy to wykryto 59 tego rodzaju przestępstw, znacznie wzrosła ich wykrywalność. Tylko w ciągu 10 miesięcy br. wykryto bowiem 166 przestępstw spekulacyjnych. W tym czasie PIH przeprowadziła 190 inspekcji i 1.443 kontrole doraźne w placówkach handlowych i stwierdziła m. in. ukryte towary wartości 3,4 mln zł. Jako przyczynę tego stanu rzeczy uznano ciągłe nieskuteczne kontrole wewnętrzne placówek handlowych.

Wnioskowano, aby osoby niszczące mienie społeczne w całości pokrywały wyrządzone szkody. Środowisko pracownicze zobowiązano do podnoszenia świadomości prawnej ludności woj. sieradzkiego. Kuratorium Oświaty i Wychowania, Wydziałowi Kultury i Sztuki w Sieradzu, organizacjom młodzieżowym i społecznym zalecono przygotowanie programów właściwej organizacji czasu wolnego młodzieży w okresie zimowym. Na następnym posiedzeniu WKO programy te będą przedmiotem szczegółowej analizy i oceny. (lek.)

Wizyta V. Bilaka w Warszawie

W dniach 10—11 bm. przebywał w Warszawie na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR z roboczą wizytą członek Prezydium, sekretarz KC KPCz Vasil Bilak.

W trakcie wizyty przeprowadził rozmowy z członkami Biura Politycznego, sekretarzami KC: Kazimierzem Barcikowskim i Józefem Czyrkiem oraz z sekretarzem KC — Marianem Orzechowskim.

Podczas rozmów poinformowano się wzajemnie o przebiegu realizacji uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR i XVI Zjazdu KPCz, wymieniono poglądy na rozwój sytuacji międzynarodowej, a także na temat pracy ideowo-politycznej w obu bratnich partiach.

Na zakończenie pobytu V. Bilak został przyjęty przez I sekretarza KC, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

Obecny był ambasador CSRS w Polsce Jiri Divis. (PAP)

Nekrolog Leonida Breżniewa

(Dokończenie ze str. 1)

członkiem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR (1965—1977), przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w latach 1960—1964 i od roku 1977.

Leonid Breżniew wniósł ogromny wkład w realizację planów budowy komunizmu w Związku Radzieckim. U podstaw gospodarczej i społecznej polityki partii legły pryncypialne uchwały XXIII, XXIV, XXV i XXVI Zjazdu KPZR o budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego i przejściu do komunizmu.

Leonid Breżniew — głosi dalej nekrolog — był przewodniczącym Komisji Konstytucyjnej i na podstawie jego referatu Rada Najwyższa ZSRR po ogólnonarodowej dyskusji i aprobacie uchwaliła w 1977 roku nową konstytucję ZSRR, która była nowym silnym bodźcem w rozwoju demokracji socjalistycznej. Wszechstronna i owocna była działalność Leonida Breżniewa na stanowisku głowy państwa radzieckiego.

Przez długie lata Leonid Breżniew stał na czele Rady Obrony, troszczył się na co dzień o radzieckie siły zbrojne, które niezawodnie bronią pokojowej pracy narodu radzieckiego, są ostoją powszechnego pokoju na świecie. Została mu nadana najwyższa godność wojskowa — tytuł marszałka Związku Radzieckiego.

Czerpiąc z leninowskiej spuścizny, Leonid Breżniew głęboko analizował sytuację międzynarodową, układ sił na arenie świata, analizował konkretne drogi prowadzące do zapobieżenia światowej wojnie termojądrowej. Prace Leonida Breżniewa na temat problemów wojny i pokoju mają fundamentalne znaczenie dla radzieckiej polityki zagranicznej.

Pod kierownictwem Leonida Breżniewa nasza partia opracowała i zatwierdziła na XXIV Zjeździe program pokoju, który został rozwinięty na XXV i XXVI Zjeździe KPZR, wysunęła liczne wielkie inicjatywy pokojowe.

Komuniści, ludzie radzieccy, nasi przyjaciele za granicą, wszyscy komu bliska jest sprawa pokoju na świecie — stwierdza się w nekrologu — chylą głowy oddając głęboki hołd pamięci wybitnego przywódcy partii komunistycznej i państwa radzieckiego, jednego z największych działaczy politycznych naszych czasów.

Odezwa do narodu radzieckiego

(Skrót)

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR ogłosiły odezwę do partii komunistycznej i do narodu radzieckiego.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i cały naród radziecki poniosły ciężką stratę — głosi odezwa. Odszedł wierny kontynuator wielkiego dzieła Lenina, płomienny patriota, wybitny rewolucjonista i bojownik o pokój, o komunizm, jeden z najwybitniejszych polityków i mężów stanu doby współczesnej, Leonid Breżniew.

Cała wielostronna działalność i osobiste losy Leonida Breżniewa były nierozerwalnie związane z najważniejszymi etapami dziejów Kraju Rad. Kolektywizacja i uprzemysłowienie, wielka wojna narodowa i odbudowa powojenna, zagospodarowanie ziem nowych i organizacja badań kosmicznych — to również kamienie milowe życiorysu okrytego chwałą syna klasy robotniczej, Leonida Breżniewa.

Nieprzemijającą wartość mają zasługi Leonida Breżniewa w kształtowaniu i realizacji polityki naszej partii na arenie międzynarodowej, polityki pokoju i pokojowego współistnienia, odprężenia i rozbrojenia, zdecydowanego odpierania agresywnych zakusów imperializmu, zapobiegania katastrofie jądrowej. Wielki jest jego wkład w zespolenie światowej wspólnoty socjalistycznej, w rozwój międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Dopóki biło serce Leonida Breżniewa wszystkie jego myśli i czyny były całkowicie podporządkowane interesom ludzi pracy. Z masami ludzi pracy zawsze łączyły go bliskie nierozerwalne więzi. W świadomości komunistów i setek milionów ludzi na wszystkich kontynentach był on i pozostanie uosobieniem leninowskiej ideowości, konsekwentnego internacjonalizmu, rewolucyjnego optymizmu i humanizmu.

Dostrzegamy jak bardzo złożona jest sytuacja międzynarodowa, widzimy podejmowane przez agresywne koła imperializmu próby podważenia pokojowego współistnienia oraz zepchnięcia narodów na drogę wrogości i konfrontacji zbrojnej. Nie zdoła to jednak zachwiać naszą wolą obrony pokoju. Będziemy czynić wszystko co niezbędne, aby amatorzy awantur wojennych nie zaskoczyli Związku Radzieckiego, aby potencjalny agresor wiedział, że nie uniknie miażdżącego kontruderzenia.

Opierając się na swym potencjale, przejawiając największą czujność i opanowanie, zachowując niezmienną wierność pokojowym zasadom i celom swej polityki zagranicznej Związek Radziecki będzie wytrwale walczył o uchronienie ludzkości przed groźbą wojny jądrowej, o odprężenie, o rozbrojenie.

W 64 rocznicę odzyskania niepodległości

(Dokończenie ze str. 1)

gacji wpisali się do księgi pamiątkowej. Na zakończenie uroczystości Henryk Jabłoński i Michał Rola-Żymierski przeszli przed frontem kompanii reprezentacyjnej, oddając pokłon sztandarowi.

Tego dnia przy ul. Belwederskiej w Warszawie, w miejscu gdzie w latach 1923—39 mieszkał gen. Władysław Sikorski, a obecnie znajduje się jego popiersie, delegacje społeczeństwa, ZBoWiD, młodzieży i zakładów pracy Mokotowa złożyły kwiaty w hołdzie temu wybitnemu mężowi stanu.

Pod pomnikiem Ignacego Paderewskiego przy Alei na Skarpie, w hołdzie wybitnemu działaczowi społecznemu, światowej sławy pianiście, premierowi i ministrowi spraw zagranicznych odrodzonej Polski kwiaty złożyły delegacje Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, Teatru Wielkiego oraz młodzieży szkół śródmiejskich.

W Palmiarach koło Warszawy, gdzie spoczywa ponad 1700 ofiar hitlerowskiego terroru, kwiaty złożono na grobach Mieczysława Niedziałkowskiego, Macieja Rataja i Janusza Kusocińskiego. W Ołtarzewie koło Warszawy przy spowitej flagami o barwach narodowych mogile Mariana Buczka wartę honorową zaciągnęli żołnierze kompanii reprezentacyjnej WP. Podobna uroczystość miał również miejsce na cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Warszawie, przed grobem Stefana Żeromskiego.

Podobne uroczystości odbyły się w wielu miastach Polski.

W rocznicę odzyskania niepodległości Polski zorganizowano w wielu miejscowościach uroczyste koncerty oraz spotkania i sesje naukowe, podczas których przypomniano okoliczności i uwarunkowania historyczne odzyskania niepodległego bytu państwowego narodu polskiego.

* * *

11 bm. z okazji 64 rocznicy odzyskania niepodległości, w siedzibie ZG ZBoWiD w Warszawie odbyła się uroczystość dekoracji grupy kombatantów odznaczeniami państwowymi i medalami za zasługi wojenne.

Konferencja prasowa rzecznika rządu

11 bm. w Centrum Prasowym „Interpress" odbyło się spotkanie dziennikarzy zagranicznych z rzecznikiem prasowym rządu, Jerzym Urbanem.

Oświadczył on w imieniu rządu PRL, iż władze polskie z głębokim żalem przyjęły wiadomość o śmierci sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonida Breżniewa — wybitnego przywódcy partii i państwa radzieckiego. Leonid Breżniew — podkreślił rzecznik prasowy rządu — był wielkim przyjacielem Polski, człowiekiem, który osobiście śledził sprawy polskie i je głęboko rozumiał. Zmarły był wybitnym architektem pokoju światowego i współistnienia narodów, wielkim orędownikiem sprawy bezpieczeństwa powszechnego i pokoju. L. Breżniew położył również wielkie zasługi w dziele umacniania wspólnoty państw socjalistycznych, której Polska jest członkiem. Najwyższe władze partyjne i państwowe naszego kraju — poinformował rzecznik prasowy — wysłały do władz radzieckich depesze z kondolencjami.

Następnie J. Urban odczytał dziennikarzom list Lecha Wałęsy, który przesłał na ręce przewodniczącego WRON, I sekretarza KC PZPR, premiera, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego. W związku z tym pismem i zawartymi w nim treściami oraz propozycjami, z L. Wałęsą przeprowadził w Arłamowie rozmowę członek WRON, minister spraw wewnętrznych, gen. dywizji Czesław Kiszczak. W jej wyniku minister polecił komendantowi MO w Gdańsku uchylić decyzję o internowaniu Lecha Wałęsy. Informacja ta wywołała poruszenie oraz wiele pytań.

Oto niektóre z nich:

— Co powiedział L. Wałęsa w rozmowie z ministrem Kiszczakiem, iż władze podjęły decyzję o zwolnieniu?

— Na podjęcie decyzji wpłynęła ogólna postawa L. Wałęsy oraz fakt, że są przesłanki do przypuszczenia, iż wypuszczenie go na wolność nie stworzy niebezpieczeństwa dla spokoju społecznego.

— Czy decyzja o zwolnieniu Wałęsy oznacza zmianę postawy rządu?

— Decyzja jest rezultatem normalizacji sytuacji w kraju, a także treści listu Wałęsy i przebiegu jego rozmowy z ministrem spraw wewnętrznych.

— Czy zwolnienie Wałęsy jest zapowiedzią zwolnienia innych osób?

— Władze rozpatrują każdy przypadek indywidualnie. Zwalnianie internowanych jest tendencją stałą.

— Czy istnieje możliwość amnestii dla działaczy podziemia, w tym szczególnie dla Zbigniewa Bujaka?

— Prawie wszyscy działacze podziemia, który sami zgłosili się na milicję, odchodzili wolni do domu. Nic nie mogę jednak powiedzieć w konkretnym przypadku Z. Bujaka, który dotąd się nie ujawnił. Władze byłyby jednak zadowolone, gdyby podjął tę decyzję.

— Czy przed napisaniem listu doszło do spotkania Wałęsy z przedstawicielem hierarchii kościelnej?

— L. Wałęsa stale spotyka się ze swoim spowiednikiem, lecz nic mi nie wiadomo, kiedy się widział z nim po raz ostatni. Wałęsa nie spotkał się i nie rozmawiał przed napisaniem listu z przedstawicielami władz Kościoła katolickiego.

Indagowany przez dziennikarzy na temat sytuacji w kraju, J. Urban podkreślił, że jest spokój. (PAP)

Orzeczenie lekarskie o chorobie i przyczynie zgonu L. Breżniewa

Orzeczenie lekarskie o chorobie i przyczynie zgonu Leonida Breżniewa stwierdza, że Zmarły, ur. w 1906 r., cierpiał na miażdżycę aorty z rozwijającym się tętniakiem w jej brzusznym odcinku, miażdżycowe zwężenie naczyń wieńcowych, chorobę niedokrwienną serca z zaburzeniami rytmu. Stwierdzono także blizny w obrębie mięśnia sercowego po przebytych zawałach. Dnia 10 listopada 1982 r., między godz. 8.00 a godz. 9.00 nastąpiło nagłe wstrzymanie czynności serca. Badanie anatomopatologiczne całkowicie potwierdziło diagnozę.

Depesze kondolencyjne ze świata

Ze smutkiem i powagą świat przyjął wiadomość o odejściu wielkiego polityka i męża stanu, przywódcy partii i państwa radzieckiego, Leonida Breżniewa. W wielu krajach przerwano normalne programy radiowe i telewizyjne, zastępując je muzyką poważną. W pierwszych wypowiedziach liczni politycy podkreślają ogromny wkład Leonida Breżniewa w dzieło odprężenia i pokoju. Do Moskwy napływają z całego świata depesze kondolencyjne.

Biuro Polityczne KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności zebrało się w czwartek przed południem na nadzwyczajnym posiedzeniu, by uczcić pamięć zmarłego przywódcy radzieckiego.

Kierownictwo partyjne i państwowe NRD przekazało ambasadorowi Związku Radzieckiego wyrazy głębokiego współczucia. Erich Honecker oraz inni członkowie kierownictwa partyjnego wpisali się do księgi kondolencyjnej.

Na gmachach państwowych i publicznych na terytorium Czechosłowacji wywieszono flagi ZSRR i CSRS, opuszczone do połowy masztu i opasane kirem. Radio i telewizja przekazały odezwę KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i rządu radzieckiego w związku ze zgonem Leonida Breżniewa. W wypowiedziach dla środków masowego przekazu obywatele czechosłowaccy podkreślają zasługi zmarłego dla wcielania w życie idei socjalizmu i komunizmu, postępu i pokoju w świecie.

W czwartek rozpoczęło się w Budapeszcie plenum Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Jego uczestnicy minutą milczenia uczcili pamięć sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonida Breżniewa.

W Jugosławii na wiadomość o śmierci Leonida Breżniewa przerwano obrady Kongresu Związków Zawodowych dla odczytania oświadczenia i uczczenia minutą ciszy śmierci przywódcy radzieckiego.

Z ogromnym żalem przyjęto wiadomość o śmierci Leonida Breżniewa na Kubie.

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Ronald Reagan, przesłał osobiste kondolencje na ręce pierwszego zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Wasilija Kuźniecowa podkreślając, że Leonid Breżniew — jedna z największych postaci współczesnego świata — odegrał znaczącą rolę w kształtowaniu stosunków amerykańsko-radzieckich. Prezydent Reagan zapewnił rząd i naród radziecki, że Stany Zjednoczone pragną działać w kierunku poprawy stosunków z ZSRR. Opowiedział się za rozwojem współpracy między narodami amerykańskim i radzieckim. W oświadczeniu Białego Domu poinformowano, że na uroczystości pogrzebowe do Moskwy przybędzie delegacja USA, składająca się z przedstawicieli władz wysokiego szczebla.

W telegramie, wystosowanym na ręce premiera ZSRR, Nikołaja Tichonowa, kanclerz RFN — Helmut Kohl przekazał wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Leonida Breżniewa podkreślając, iż zawarte w okresie jego rządów układy i porozumienia, stały się podstawą do lepszego rozwoju stosunków między RFN i ZSRR.

„Podczas moich spotkań z Leonidem Breżniewem, poznałem go jako polityka przywiązującego wielkie znaczenie do długofalowego, pozytywnego rozwoju stosunków radziecko-zachodnioniemieckich" — stwierdził Kohl, podkreślając, iż jego gorącym życzeniem jest dalszy rozwój tych stosunków dla dobra obu narodów i w interesie pokoju w Europie i na świecie.

Prezydent Francji, Francois Mitterrand, w posłaniu kondolencyjnym do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podkreślił, że Leonid Breżniew odgrywał doniosłą rolę we współczesnym świecie i że historia będzie o tym pamiętać. Wyeksponował tradycyjne więzi przyjaźni łączące Francję i Związek Radziecki oraz zapewnił naród radziecki o głębokim współczuciu ze strony Francji w związku z odejściem Leonida Breżniewa.

Uczestnicy posiedzenia grupy roboczej spotkania madryckiego postanowili odroczyć swe obrady w związku ze śmiercią Leonida Breżniewa. W imieniu członków grupy, ambasador Francji, Gilles Curien, złożył kondolencje delegacji radzieckiej.

Premier Indii, Indira Gandhi stwierdziła w posłaniu kondolencyjnym do władz radzieckich w związku ze śmiercią Leonida Breżniewa, że świat stracił wybitnego męża stanu naszych czasów, Związek Radziecki — wielkiego architekta, zaś naród indyjski — wiernego przyjaciela.

Księga kondolencyjna w ambasadzie ZSRR w Warszawie

W związku ze zgonem sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Iljicza Breżniewa, 11 bm. w ambasadzie ZSRR w Warszawie wyłożona została księga kondolencyjna. Wyrazy głębokiego żalu i współczucia złożyli — w imieniu najwyższych władz partyjnych i państwowych PRL i narodu polskiego — członkowie kierownictwa naszego kraju z Wojciechem Jaruzelskim i Henrykiem Jabłońskim.

* * *

Na wiadomość o śmierci radzieckiego przywódcy — do ambasady ZSRR w Warszawie napływają z różnych stron kraju, od przedstawicieli różnych środowisk, grup społecznych i zawodowych listy i depesze z wyrazami głębokiego żalu i współczucia.

* * *

Ambasada ZSRR w Warszawie informuje, że księga kondolencyjna wyłożona będzie w dniach 12 i 13 bm. w godzinach od 10.00 do 16.00. (PAP)

Oświadczenie Kancelarii Sejmu PRL

W związku z telewizyjną i radiową transmisją fragmentów spotkania wicepremiera Mieczysława Rakowskiego z autorami listów do rządu i stwierdzeniem jednej z uczestniczek tego spotkania, że obywateli piszących do Sejmu rzekomo spotykają represje, Kancelaria Sejmu upoważniona została do oświadczenia, iż w Sejmie, do którego wpłynęło w bieżącym roku kilka tysięcy skarg, wniosków oraz indywidualnych listów nie jest znany ani jeden przypadek, który mógłby potwierdzić taki zarzut.

Kancelaria Sejmu podejmie stosowne kroki, jeżeli uczestniczka spotkania umożliwi zapoznanie się z faktami, które skłoniły ją do takiego stwierdzenia.

Upadek rządu włoskiego

W czwartek w godzinach południowych w Rzymie poinformowano o upadku koalicyjnego, 42 od zakończenia drugiej wojny światowej, rządu włoskiego. Na jego czele stał przywódca Partii Republikańskiej, Giovanni Spadolini.

Decyzje w tej sprawie podjęto na posiedzeniu gabinetu.

W skład rządu wchodzili przedstawiciele pięciu partii.

Bezpośrednią przyczyną jego upadku były rozbieżności między partnerami koalicyjnymi — chadekami i socjalistami — odnośnie rządowej polityki gospodarczej.

W najbliższych godzinach Giovianni Spadolini złoży dymisję swojego gabinetu na ręce prezydenta Sandro Pertiniego.

Prezydent Włoch, Sandro Pertini, odmówił w czwartek wieczorem zaakceptowania rezygnacji pięciopartyjnego koalicyjnego rządu premiera Giovanniego Spadoliniego. Poinformowano o tym w Kwirynale.

CO DZIEŃ NIESIE

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 6.50, zajdzie zaś o godz. 15.49.

Imieniny obchodzą:

DZIŚ:
Renata, Witold
JUTRO:
Stanisław, Mikołaj
POJUTRZE:
Emil, Wawrzyniec, Serafin

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, w ciągu dnia przejściowo duże. Temp. maks. w dzień około 14 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-zachodnie.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1005,7 hPa czyli 754,4 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1944 — Krajowa Konferencja PPR w Lublinie
1902 — Ur. J. M. Szancer, malarz, ilustrator, scenograf
1937 — Zm. Z. Uniłowski, pisarz
1981 — Wodowanie „Daru Młodzieży"

Rokowania wiedeńskie

W czwartek w Wiedniu po raz 321 spotkały się na plenarnym posiedzeniu delegacje siedmiu państw socjalistycznych i dwunastu krajów NATO, uczestniczące w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

NIEPOPRAWNI

11 listopada — rocznica odzyskania po latach rozbiorów tak upragnionej niepodległości i początku odbudowy naszej państwowości, był dla olbrzymiej większości Polaków dniem uroczystym połączonym z głęboką refleksją nad tym, jaką cenę przyszło nam w przeszłości płacić za „wolną i niepodległą"; jak wiele istnień ludzkich, cierpień i wyrzeczeń trzeba było abyśmy zarówno wówczas, w 1918 r., jak i w dalszej naszej historii, mogli cieszyć się domem ojczystym — Polską.

Okazuje się jednak, że z bogatej i bolesnej lekcji historii nadal nie wszyscy wyciągają należyte wnioski.

Byli bowiem tacy, którzy w czwartkowy wieczór wychodząc z uroczystych nabożeństw — w Warszawie i Krakowie — gromadzili się na ulicach znów usiłując wzniecać niepokój i napięcie.

Jest to tym godniejsze ubolewania, że próby manifestacji — chyba braku rozsadku i realizmu — nastąpiły po dniu, kiedy dzięki mądrej postawie klasy robotniczej odrzucono apele o strajki; w momencie gdy znów spojrzeliśmy w przyszłość ze zwiększoną dozą optymizmu. Co więcej — w sytuacji, kiedy zarówno społeczeństwo w swej masie, jak i władza, dały kolejne dowody, że porozumienie i spokój społeczny są możliwe.

Na szczęście, te czwartkowe zgromadzenia uliczne były zupełnym marginesem przebiegającym w powadze uroczystości rocznicowych. Mimo wszystko nie sposób jednak nie postawić pytania: czy naprawdę tak trudno zrozumieć, że tylko spokój, rozwaga i solidna praca to odpowiedź na pytanie, kiedy we wspólnym ojczystym domu będzie nam wszystkim lepiej.

KRONIKA WYPADKÓW

● Godz. 5.50. Na ul. Armii Czerwonej 80 kierowca „Nysy" BGE 7116 Józef K. uderzył w słup oświetleniowy. Stłuczone szkło poraniło Stanisława K., który przebywa w szpitalu i Mirosławę M., której pomocy udzielono w SPR.

● Godz. 6.40. Na skrzyżowaniu ulic Milionowej i Kilińskiego kierowca „Opla" LDF 9604 Bogdan K. spowodował zderzenie z tramwajem. Kierowca i jego pasażerka Barbara Sz. doznali obrażeń. Mężczyzna przebywa w szpitalu.

● Godz. 12.35. Na ul. Tramwajowej 7 Stefan Sz. potrącony został bokiem tramwaju. Pieszy doznał urazów klatki piersiowej.

● Godz. 18.00. W Zgierzu na ul. Rewolucji 1905 r. 33 Antoni B. lat 84 wszedł gwałtownie na jezdnię i potrącony został bokiem autobusu. Z urazami głowy przewieziono go do szpitala.

● Godz. 20.20. Na trasie E-16, w miejscowości Lućmierz Las, został najechany przez tramwaj n.n. mężczyzna wzrostu około 180 cm, tęgiej budowy ciała, mający po obu stronach klatki piersiowej szwy pooperacyjne. Ubrany był m. in. w sweter brązowy i czarne buty. Świadkowie tego wypadku oraz osoby mogące ustalić tożsamość denata, proszeni są do WRD MO w Łodzi, ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86. (kl)

Start wahadłowca „Columbia"

O godzinie 13.19 czasu warszawskiego z Przylądka Canaveral na Florydzie wystartował amerykański wahadłowiec kosmiczny „Columbia" do pierwszego lotu eksploatacyjnego. Po raz pierwszy też na jego pokładzie znajduje się nie dwu- a czteroosobowa załoga. Lot statku potrwa pięć dni.

W ramach programu astronauci mają umieścić na orbicie wokółziemskiej dwa satelity — jeden amerykański, drugi kanadyjski.

W dniu 8 listopada 1982 roku zginęli tragicznie moi ukochani Rodzice i Dziadkowie

Ś. † P.

CECYLIA I STEFAN RAJCZEWSCY

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 listopada 1982 r. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

CÓRKA, WNUCZEK I RODZINA

Redaktor depeszowy
ZOFIA GUTMANOWA

Redaktor techniczny
JERZY KLIMA

Marynarski obowiązek

W trzecim dniu po starcie do „Operacji Żagiel-82", przy sile wiatru do 5 stopni w skali Beauforta, „Dar Młodzieży" pod pełnymi żaglami płynął z prędkością powyżej 10 węzłów na zachodnim skraju Zatoki Biskajskiej, ok. 180 mil na południowy zachód od Briestu. Większość studenckiej załogi, utrudzona po dwóch dobach wyścigów, ze świadomością, że rywale pozostali daleko w tyle, odpoczywała spokojnym snem. Służbę pełniły tylko wachty nocne, oraz komendant, kpt. Tadeusz Olechnowicz, który czuwał w kabinie nawigacyjnej.

Ciszę nocną raptownie zakłóciły donośne dzwonki, wzywające wszystkich na alarm do żagli. W świetle reflektorów trzeba było wdrapać się na wanty oraz reje i szybko zwinąć ok. 3 tys. metrów kwadratowych żaglowego płótna. Po zmianie kursu o 30 stopni, aby było łatwiej manewrować, prace rozpoczęły dwa silniki.

Okazało się, że przed paroma minutami na niebie dostrzeżono pięć czerwonych rakiet, a więc sygnał, wzywający natychmiastowej pomocy. Ponieważ „Dar Młodzieży" znajdował się najbliżej — spełniając najważniejszy marynarski obowiązek — przerwał wyścig i chociaż miał doskonałą pozycję regatową, pierwszy pospieszył na ratunek będącym w niebezpieczeństwie na otwartym morzu ludziom.

Niestety, pomimo usilnych prób, nie udało się nawiązać radiowego kontaktu z uszkodzoną jednostką, którą w panujących ciemnościach było niemożliwością dojrzeć. Jedynie poinformowano o przystąpieniu do akcji kilka innych uczestniczących w regatach statków.

Przez długie minuty na nic zdały się usilne wypatrywania zebranej na pokładzie „Daru" całej załogi. Dopiero gdzieś po pół godzinie, kiedy zaczęło powoli świtać, w zamglonej szarudze na horyzoncie dostrzeżono biały kadłub jachtu. Najdziwniejsze że płynął pod pełnymi żaglami. Widocznie, jak mógł najszybciej, gnał do najbliższego portu. Odczytana z trudnością nazwa wskazywała, że jest to jacht akademickiego klubu żeglarskiego w Kilonii — „Peter von Danzing" — stary znajomy, który m. in. przed 10 laty uczestniczył w pierwszych na świecie regatach dokoła ziemskiego globu.

Po bezpiecznym przybliżeniu, przy szumie fal na nic zdały się wzajemne przekrzykiwania. Brak krótkofalówki zmusił załogę uszkodzonego jachtu do spuszczenia niewielkiego pontonu i podpłynięcia do burty „Daru". Dopiero wtedy można było zrozumieć, że mają nieprzytomnego i ciężko poparzonego człowieka, któremu potrzebna jest fachowa pomoc lekarska.

Przy nadal utrzymującej się wysokiej fali przetransportowano go za pomocą szalupy. Wstępne oględziny w szpitalu okrętowym były niepomyślne. Oparzenia trzeciego stopnia, neutralizowane częściowo okładami z jałowej gazy i podejrzenie o wstrząs mózgu nakazywały natychmiastowe poddanie pacjenta leczeniu specjalistycznemu i to nie gdzieś na pełnym morzu, ale w klinice na lądzie.

Ponownie nawiązano kontakt radiowy. Chęć niesienia pomocy zgłosili inni. Francuzi zaoferowali nawet błyskawiczne wysłanie helikoptera ratowniczego. Jednak przy dużym olinowaniu „Daru", jego podejście i odebranie z powietrza chorego stało się mało realne. Dopiero kiedy podpłynął bliżej asystujący „Operacji Żagiel" portugalski okręt „Augusto Castilho" i na jego pokład ponownie dostarczono szalupę niemieckiego żeglarza, do akcji włączył się helikopter.

Poszkodowanym był May Heinemann, który sam znajdował się w kabinie, oświetlonej jedynie wysłużoną lampą naftową. W pewnym momencie przy dużej fali lampa spadła, błyskawicznie obejmując płomieniami całe wyłożone łatwopalnymi tworzywami pomieszczenie. Wytrawny żeglarz zbyt energicznie jednak rzucił się do gaśnicy bo nieopatrznie zawadził o jakiś przedmiot i twarzą runął prosto w ogień. Na szczęście w porę do kabiny nawigacyjnej wpadli towarzysze podróży i dosłownie w ostatniej chwili udało im się zażegnać wielkie niebezpieczeństwo. Niestety, pożar zrobił swoje, uszkadzając zarazem radiotelefon. W tej sytuacji jako jedyny środek łączności, pozostały wystrzeliwane seryjnie w niebo czerwone rakiety.

Już na mecie w Lizbonie na pokład „Daru Młodzieży" przybyła 9-osobowa pozostała załoga „Petera von Danzing" i w dowód wdzięczności wręczyła kapitanowi klubowy medal oraz pozostawiła w księdze pamiątkowej skromny, ale jakże wymowny wpis:

„Z wyrazami serdecznych podziękowań za wielką pomoc w trudnej sytuacji".

Już po zakończeniu „Operacji Żagiel-82" redakcja „Gazety Pomorskiej" skierowała petycję do bydgoskiego oddziału PKOl, aby ten poprzez centralę w Warszawie wystąpił o przyznanie załodze „Daru Młodzieży" międzynarodowej nagrody „Fair play" za przystąpienie i jej udział w akcji ratowniczej. Akcji, podjętej podczas czystej oraz zgodnej z zasadami uczciwej walki sportowej. Inicjatywę tę poparła też niedawno Telewizja Gdańsk.

Zastanawiającym jest jednak, że sami organizatorzy światowych regat Sail-Training-Association, chociaż odliczyli czas ponad 4 godzin, które zajęła akcja na morzu, nie uznali za konieczne oddzielnego specjalnego wyróżnienia naszej fregaty za wypełnienie przez nią marynarskiej powinności...

WŁODZIMIERZ AMERSKI

Magister

Koszty utrzymania studenta, jeśli z Polski zjeżdża do stolicy po nauki, wyliczono na 8.860 zł miesięcznie (opłata akademika, stołówki, kieszonkowe na pomoce naukowe i coś tam jeszcze). Tymczasem pierwsza pensja magistra utrzymuje się na poziomie płacy minimum wraz z rekompensatą, czyli wynosi 5.400 zł. Potwierdza to najnowszy komunikat Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, wydawany ku uwadze absolwentów szkół wyższych o wolnych miejscach pracy z zakwaterowaniem. Jedna trzecia ofert to właśnie praca za 5.400 zł (inne nieco powyżej tej sumy).

USTAWA DLA ABSOLWENTA

poza „kluczem"

Państwo czując się w obowiązku rozpięcia nad młodym pokoleniem ochronnego parasola w kosztach utrzymania, tak a nie inaczej określonych, uznało realia (podwyższone ceny akademików, stołówek, książek). Natomiast samodzielne przedsiębiorstwo ma prawo proponować wynagrodzenie, jakie chce, ustalać start na poziomie minimum, co przecież nie oznacza, że zainteresowany może podnieść poprzeczkę, szybko i efektywnie, poprzez swoją dobrą pracę. Jedna prawda, druga też. Tyle że jedno z drugim trudno składa się w logiczną całość.

Mieli kłopoty z tą łamigłówką także posłowie przy pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy określającej zasady zatrudnienia absolwentów. Projekt likwiduje dotychczasowy nakazowo-rozdzielczy system trzyletniego „odpracowywania" studiów w przedsiębiorstwach gospodarki uspołecznionej, znosząc jednocześnie zwrot kosztów wykształcenia w przypadku niespełnienia wymogu. Teraz obie strony — zakład pracy i kandydat do pracy — mają prawo swobodnego wyboru. Nowy układ może więc być co najwyżej małżeństwem z rozsądku, ale już nie z przymusu.

Posłowie tu także mają swoje „ale". Nie co do zasady, ta nie podlega kwestii, lie co do wypełnienia jej treścią. Bo skoro jeden proponuje tak mało, to czy drugi złapie się na ten lep? Z ministerialnego komunikatu wynika, że najniższe stawki oferuje się fachowcom z takich dziedzin, jak: spawalnictwo, automatyka, metalurgia, wiertnictwo, górnictwo (!), eksploatacja złoża, maszyny górnicze, budownictwo lądowe, informatyka, także technologia żywności, melioracja wodna, matematyka, telekomunikacja, architektura. A więc można powiedzieć, głównie czołówka reprezentacyjnych gałęzi przemysłu, nazywanego często kluczowym. Kto w tym „kluczu" zechce podjąć pracę? Ilu rozejrzy się za prywatnymi warsztatikami? Ile w gruncie rzeczy zmarnuje się pieniędzy zainwestowanych w studia, wkalkulowanych w postęp gospodarki, bez czego o jutrze lepszym od dziś trudno marzyć?

Projekt ustawy mówi o zachętach, preferencjach, priorytetach dla magistrów podejmujących pracę w miejscowościach, gdzie niedobór kadr z wyższym wykształceniem: przydzielanie mieszkań, różnego rodzaju pożyczki, długoterminowe kredyty na budowę domów jednorodzinnych, pierwszeństwo w przydziale działek budowlanych, materiałów budowlanych itp., itd., młodym matkom z dyplomem przysługiwać winno prawo pierwszeństwa w umieszczeniu dziecka w żłobku czy przedszkolu. Czy te obietnice będą spełnione? Są realne, czy mają posmak gruszek na wierzbie?

W słowie uzasadniającym projekt ustawy czytamy: **skutki finansowe ustawy wynikać mogą ze zwiększonych, w stosunku do obecnie istniejących, pożyczek na zagospodarowanie. Zakłada się, że z umorzeń skorzysta łącznie około 2—3 tys. absolwentów szkół wyższych oraz około 10 tys. absolwentów szkół zawodowych (ustawa dotyczy wszystkich absolwentów). Licząc średnią wysokość pożyczki dla absolwenta szkoły wyższej na 120 tys. złotych, a na absolwenta szkół zawodowych 50 tys. złotych, łączna kwota pożyczek wyniesie 800—900 mln zł. Zważywszy, że dotychczas na pożyczki dla absolwentów wydaje się około 200 mln zł rocznie, wzrost kosztów z tytułu wprowadzenia w życie projektowanej ustawy wyniesie 600—700 mln zł rocznie.** Pomijając już sam fakt wysokości pożyczek, na drzewie wiadomości dobrego i złego o rynku i cenach, nie taki to znów kusicielski wąż, należy zapytać: czy te sumy zechcą zainwestować samodzielne przedsiębiorstwa, obciążając konto zakładowych funduszy, skoro się teraz do tego nie kwapią?

Prawda. Ale przecież ustawa musi być oblicza na perspektywę, a reforma gospodarcza wymusi koniec końcem sytuację, kiedy zakładowi opłaci się zabieganie o kadrę z nowoczesną wiedzą, młodą duchem, umysłem i odwagą, bo w połączeniu z doświadczeniem starszych ta droga uzyskuje się dopiero tę najlepszą mieszankę napędową, bez której o rozwoju mowy nie ma. Zgoda. Ale też prawda jest, że przyjęcie nowego aktu prawnego, o randze ustawy, od zaraz łączy się ze spełnieniem społecznych oczekiwań. Przypomnijmy — niedawne pytanie dyktowane nie chęcią taniej sensacji i podgrzewaniem nastrojów, ale autentyczna troska — brzmiało: **czy absolwentom grozi bezrobocie?** Ustawa wkracza więc w sam środek trudnych na dziś problemów. **Na ile pomoże w ich rozwiązywaniu i jakie da gwarancje w przyszłości?** Poddając analizie rządowy projekt ustawy posłowie z trzech komisji sejmowych — Pracy i Spraw Socjalnych, Nauki i Postępu Technicznego oraz Prac Ustawodawczych próbują odpowiedzieć na te właśnie pytania. Po to, by intencje ustawodawcy jak najpełniej przylegały do życia.

EWA OSTROWSKA

LECZENIE DRZEW W MIASTACH

Usychanie drzew w miastach z powodu nadmiernego zasolenia gleby wskutek używania zimą w dużych ilościach jako środka przeciwko gołoledzi soli — to poważny problem. Jeżeli proces ten postępował będzie w takim tempie, jak dotychczas, to do 2000 roku zdaniem zachodnioniemieckich specjalistów, w miastach nie uchowa się żadne drzewo. Oczywiście, można dosadzać nowe na miejsce uschniętych. Pracownicy hamburskiego uniwersytetu znaleźli sposób na rugowanie z gleby szkodliwych związków sodu i chloru. Metoda ta nie jest złożona — warstwę gleby o grubości 10 cm wokół pnia zastępuje się specjalną warstwą przygotowaną przez specjalistów, która wprowadza do gleby związki potasu, magnezu i wapnia. Doświadczenia wykazały, że już po jednym razie wyzdrowiały wszystkie dęby i aż 93 proc. kasztanów. W tym roku tym sposobem poddano leczeniu 7 tys. drzew w Hamburgu. Metodą zainteresowały się inne miasta w RFN, jak i poza jej granicami.

KOMENTARZE FAKTY CIEKAWOSTKI

8 miesięcy minęło od momentu odroczenia madryckiego spotkania Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i nic nie wskazuje na to, by można było mówić o szansie na jakiekolwiek porozumienie. Odwrotnie — sytuacja międzynarodowa wcale się w ciągu minionych miesięcy nie poprawiła. Można mówić tylko o jej pogorszeniu i stąd pesymizm zarówno uczestników jak i obserwatorów madryckiego spotkania.

Wysłannicy prezydenta Reagana, delegacja USA, nie ukrywają wcale, że nie interesuje ich specjalnie sprawa bezpieczeństwa Europy, lecz są zainteresowani „rozgrywaniem karty polskiej" na wszelkie możliwe sposoby. Zachodni sojusznicy USA nie ukrywają swego zaniepokojenia stanowiskiem administracji USA ale wcześniej czy później będą musieli ulec presji potężnego partnera.

Ponieważ już wcześniej nasz rząd jednoznacznie odrzucił wszelkie próby mieszania się do spraw wewnętrznych Polski i zapowiedział, że Madryt nie może stać się forum propagandowym dla państwa będącego w rzeczywistości wrogiem zarówno narodu jak i państwa polskiego. Więc spodziewać się należy, że spotkanie nie potrwa długo i nie przyniesie żadnych konkretnych ustaleń.

Pewną nadzieję wiązano przed rozpoczęciem „Madrytu-82" z pakietem propozycji przedłożonym przez państwa neutralne, tzw „grupę N-N", która starała się znaleźć rozwiązania kompromisowe, ale dziś już wiadomo, że USA ani słyszeć nie chcą o jakimkolwiek kompromisie i wymusiły na swych zachodnich sojuszników wniesienie do projektu „N-N" aż 14 zasadniczych poprawek, które zmieniają całkowicie charakter propozycji przedstawionych przez neutralów.

Według obserwatorów madryckiego spotkania przedstawiciele państw zachodnioeuropejskich nie kryją swego rozczarowania z powodu twardej postawy kolegów z USA. Reprezentanci naszego kontynentu są zainteresowani odprężeniem, pragnęliby zwołania konferencji d/s rozbrojenia europejskiego czy osiągnięcia porozumienia w sprawie budowania środków zaufania, ale te zasadnicze tematy nie interesują delegata USA, który pragnie tylko mówić o „sprawie polskiej" o tym jakie mamy mieć związki, o tym by polscy robotnicy mogli bez żadnych przeszkód strajkować, chociaż jego własny prezydent rozgramia bezpardonowo tych, którzy przystępują do „nielubianych" strajków w USA.

Mając to wszystko na uwadze trudno odmówić słuszności tym, którzy twierdzą, że jeśli madryckie spotkanie dotrwa do Bożego Narodzenia, to i tak będzie to coś w rodzaju „sukcesu".

Zachowanie się Amerykanów na arenie międzynarodowej podpada pod jedno tylko określenie — podwójna moralność. Z jednej strony pełne usta szczytnych haseł, odmieniania słowa „demokracja" przez wszystkie przypadki, z drugiej — działanie bezpardonowe, nie liczące się nawet z podstawowymi normami międzynarodowymi.

Oto amerykański tygodnik „Newsweek" donosi w swym ostatnim numerze o „tajnej wojnie z Nikaraguą" — państwem, z którym USA utrzymują normalne stosunki, uznają jego suwerenność. Historia ma się tak: w tym środkowoamerykańskim państwie obalono stosunkowo niedawno (lipiec 1979 roku) faszystowską dyktaturę Somozy. Władzę przejęli tzw. sandiniści, ugrupowanie lewicowe, chętne do współpracy m. in. z Kubą. Nie podobało się to Carterowi, jeszcze bardziej nie podoba Reaganowi. Dla niego lepszy jest najkrwawszy dyktator niż lewicujący rząd. Postanowiono więc nie siedzieć bezczynnie, lecz działać.

Według udokumentowanej relacji „Newsweeka" w sąsiadującym z Nikaraguą Honduraście CIA, pod osobistym kierownictwem ambasadora USA, szkoli oddziały dywersyjne, które następnie, przy współpracy żołnierzy honduraskich i amerykańskich przerzucane są do Nikaragui, gdzie dokonują aktów sabotażu na szeroką skalę. Kiedy ów skandal przedostał się do wiadomości opinii publicznej zapytano prezydenta Reagana jakie jest jego zdanie na temat tej tajnej operacji, która ma przecież na celu obalenie oficjalnie uznawanego rządu. Prezydent ograniczył się do krótkiego — „No comment" (bez komentarzy).

A cóż innego miał powiedzieć? Było to jedyne wyjście z kompromitującej sytuacji. Nie przeszkadza to wszakże innym w komentowaniu tej tajnej, brudnej wojny przeciw państwu, które interesom USA wcale nie zagraża. Po prostu, przy poparciu narodu, obrało swą własną drogę. Okazuje się, że i to wystarczy, by stać się wrogiem „najświętszej demokracji świata".

Tradycyjna „mowa tronowa" królowej Elżbiety II, napisana oczywiście przez doradców pani premier Thatcher, gdyż w Anglii „królowa panuje, ale nie rządzi" ukazała całemu światu złożoność sytuacji w tym kraju, jego rozdarcie wewnętrzne i skomplikowaną sytuację gospodarczą.

Pani premier podreperowała nieco swoją reputację dzięki zwycięskiej wyprawie na Falklandy, lecz mimo to z niepokojem spogląda w przyszłość. Ciemne chmury gromadziły się nad Albionem od dziesiątków lat — stosunkowo stary park maszynowy w przemyśle, niska wydajność i wysokie zarobki robotników powodowały i powodują do dziś wielkie trudności ze zbytem brytyjskich towarów za granicą.

Mimo to niektórzy przywódcy związkowi naciskali na dalsze podwyżki płac, co spowodowało wytworzenie się sytuacji wręcz paradoksalnej — górnicy, mimo nawoływań swej centrali związkowej, odmówili podjęcia strajku, uznając, że muszą się zadowolić tym co proponuje rząd. Boją się, że strajk pogrąży ich w nędzy. Niemały wpływ na ich stanowisko miało rosnące z miesiąca na miesiąc bezrobocie — ostatnie dane mówią, że zbliża się ono do 15 proc.

Z „mowy tronowej" wynika niedwuznacznie, że „żelazna lady" nie zamierza ugiąć się przed naciskami opozycji i zdecydowana jest kontynuować swą dotychczasową politykę gospodarczą — która główny nacisk kładzie na zmniejszenie inflacji i odrzuca wszelkie żądania podwyżek płac. Pozwala ona też, by upaństwowione przez Labour Party przedsiębiorstwa ogłaszały bankructwo i nie godzi się na żadną pomoc rządu dla nich.

Nie zjednuje jej to sojuszników wśród części przemysłowców — Leyland nie przynosi dochodów od 1978 r., brytyjskie linie lotnicze mają coraz większy deficyt, przemysł chemiczny odnotowuje prawie 50-procentowy spadek wpływów. Jeden z najbardziej znanych menedżerów angielskich, sir Corfield podsumował obecną sytuację tak: **„Gdyby nie odkrycia złóż ropy naftowej na Morzu Północnym bylibyśmy dziś tak zależni od Banku Światowego jak większość państw Trzeciego Świata".**

W tej sytuacji nie można się dziwić, że Elżbieta II, nie miała wesołej miny udając się do parlamentu dla wygłoszenia swej „mowy tronowej".

HENRYK WALENDA

Nieruchomości

DZIAŁKĘ rekreacyjną leśną kupię rejentalnie W rozliczeniu „Fiat 125" (1981). Oferty „41077" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ 650 m z domkiem w stanie surowym — sprzedam. Wiadomość: Brzeziny, Sienkiewicza 76.

SPRZEDAM lub zamienię pół domu (4 pokoje) w Kutnie na podobny w Łodzi lub okolicy. Tel. 721-83. 39900 g

KUPIĘ dom w stanie surowym lub willę w atrakcyjnej dzielnicy Łodzi. Oferty „39259" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SEGMENT lub funkcjonalną willę z wszystkimi wygodami kupię. Oferty „39506" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM działkę budowlaną Sowińskiego — Sasanek. Oferty „41704", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

NOWY dom piętrowy z placem 3000 m w Piotrkowie Tryb. ul. Letnia 4 — sprzedam. Tel. 52-68. 39832 g

DZIAŁKĘ budowlaną 800—2000 m (uzbrojoną) Górna — kupię, tel. 53-15-83. 41347 g

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO
w Łodzi, ul. Piotrkowska 91
OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż następujących pojazdów:

1. Nysa 521 towos, nr podwozia 66738, cena wywoławcza 71.225 zł,
2. Nysa 521 furgon, nr podwozia 67453, cena wywoławcza 71.225 zł,
3. Nysa 522 towos, nr podwozia 535044, cena wywoławcza 142.450 zł,
4. Nysa 522 furgon, nr podwozia 158794, cena wywoławcza 101.750 zł,
5. Żuk A-03 skrzyn., nr podwozia 152412, cena wywoławcza 78.750 zł,
6. Żuk A-09 skrzyn., nr podwozia 133741, cena wywoławcza 61.740 zł,
7. Żuk A-09 skrzyn., nr podwozia 142383, cena wywoławcza 66.150 zł,
8. Żuk A-09 skrzyn., nr podwozia 342829, cena wywoławcza 66.150 zł,
9. Żuk A-09 skrzyn., nr podwozia 142212, cena wywoławcza 126.000 zł,
10. Żuk A-09 skrzyn., nr podwozia 161340, cena wywoławcza 78.750 zł,
11. Żuk A-11 skrzyn., nr podwozia 214021, cena wywoławcza 94.500 zł,
12. Żuk A-11 skrzyn., nr podwozia 147390, cena wywoławcza 50.715 zł,
13. Żuk A-11 skrzyn., nr podwozia 148511, cena wywoławcza 72.450 zł,
14. Żuk A-05 furgon, nr podwozia 132123, cena wywoławcza 83.000 zł,
15. Żuk A-06 furgon, nr podwozia 179039, cena wywoławcza 69.720 zł,
16. Żuk A-13 furgon, nr podwozia 187422, cena wywoławcza 97.750 zł,
17. Żuk A-13 furgon, nr podwozia 17950, cena wywoławcza 156.400 zł,
18. Żuk A-05 furgon, nr podwozia 25697, cena wywoławcza 68.425 zł,
19. Żuk A-13 furgon, nr podwozia 233070, cena wywoławcza 83.000 zł,
20. Żuk A-09 furgon, nr podwozia 115181, cena wywoławcza 100.750 zł,
21. Żuk A-13 furgon, nr podwozia 244752, cena wywoławcza 99.600 zł,

oraz PIERWSZY PRZETARG OGRANICZONY:

22. Star A-28 skrzyn., nr podwozia 33945, cena wywoławcza 253.200 zł,
23. Star A-28 skrzyn., nr podwozia 20623, cena wywoławcza 253.200 zł,
24. Star A-28 skrzyn., nr podwozia 25048, cena wywoławcza 253.200 zł,
25. Star A-29 skrzyn., nr podwozia 39274, cena wywoławcza 215.400 zł,
26. Star A-29 skrzyn., nr podwozia 00799, cena wywoławcza 215.400 zł,
27. Star A-29 skrzyn., nr podwozia 30152, cena wywoławcza 215.400 zł,
28. Star A-28 furgon, nr podwozia 63358, cena wywoławcza 224.500 zł,
29. Star A-28 furgon, nr podwozia 49311, cena wywoławcza 269.400 zł,
30. Star A-28 furgon, nr podwozia 50668, cena wywoławcza 341.240 zł,
31. Star A-28 furgon, nr podwozia 50760, cena wywoławcza 449.000 zł,
32. Star A-28 furgon, nr podwozia 69506, cena wywoławcza 269.400 zł,
33. Star A-28 furgon, nr podwozia 47113, cena wywoławcza 314.300 zł,
34. Star A-29 furgon, nr podwozia 48571, cena wywoławcza 274.750 zł,
35. Star A-29 furgon, nr podwozia 48339, cena wywoławcza 235.500 zł,
36. Star W-28 wywrotka, nr podwozia 56520, cena wywoławcza 214.725 zł,
37. Star C-28 ciągnik, nr podwozia 33849, cena wywoławcza 252.000 zł,
38. Przyczepa P-I-S cysterna, nr podw. 00224, cena wywoławcza 11.000 zł,
39. Przyczepa D-46-A skrzyn., nr podw. 8952, cena wywoławcza 51.100 zł.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 14 kwietnia 1972 roku. MP nr 26/72, w siedzibie przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Piotrkowska 91 w dniu 29 listopada br. o godzinie 10.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu w dniu następnym o godz. 10 odbędzie się II przetarg, a ceny pojazdów zostaną obniżone o 50 proc. Chętni nabycia pojazdów winni wpłacić wadium wynoszące 10 proc. ceny wywoławczej wyłącznie do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu. Wpłacone wadium na I przetarg będzie honorowane w II przetargu.

Chętni nabycia samochodów „Star" winni przedstawić zaświadczenie z właściwego wydziału komunikacji stwierdzające, że nabycie pojazdu jest uzasadnione w świetle przepisów w sprawie krajowego transportu drogowego.

Chętni nabycia przyczep muszą okazać zaświadczenie z właściwego urzędu o prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

Pojazdy zgłoszone do przetargu można oglądać w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 256 na pięć dni przed terminem przetargu w godzinach od 8 do 14.

Braków w wyposażeniu i osprzęcie nie uzupełniamy.

PTHW w Łodzi zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu w całości lub jego części bez podania przyczyn.

Wszystkich informacji udziela dział techniczny PTHW mieszczący się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 256, tel. 642-25.

2454-k

SPRZEDAM plac ogrodzony 700 m z budynkiem gospodarczym, siła, przy trasie E-12. Tel. 290-71. 39865 g

WILLĘ piętrową dwurodzinną — sprzedam. Oferty „40123" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM dom ogródek, zabudowania gospodarcze 1 i ha ziemi we wsi Przekolno, woj. gorzowskie. Oferty kierować: Maria Zadłużna, Barlinek, ul. Stodolna 2F — 52. 40888 g

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 3 ha z zabudowaniami przy trasie Zgierz — Piątek. Becherka, Biała 7 k. Zgierza. 39753 g

Kupno-Sprzedaż

DOGA arlekina błękitnego półrocznego — sprzedam. Tel. 53-10-63.

PLAC na Starym Cmentarzu sprzedam. Oferty z ceną „41468" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OBRĄCZKI z wyceną, pelisę męską (tęga), rozmiar 170—180 nowa — sprzedam. Tel. 52--09-36, po 17.

PRALKĘ automatyczną nową, fototapetę las, materac „Jogo" 1,2 m — sprzedam, tel. 51-76-90.

FLET „Migma" sprzedam. 51-12-87, godz. 20—23.

OBRĄCZKĘ złotą sprzedam. Lodówkę kupię. Oferty „41325" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ segment „Tadeusz" na sypialnię lub sprzedam. W rozliczeniu lodówka i zamrażarka. Tel. 892-83. 41314 g

DAMSKI kożuch włoski, szczupły — sprzedam. Tel. 655-43, po 18. 41277 g

ZAMRAŻARKĘ dużą typ Z-60-1 i silnik „Mercedesa 280S Elektronik" sprzedam. Oferty „39886" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

FUTRO, kurtkę z nutrii — sprzedam. Piotrków Tryb., tel. 52-68.

SPRZEDAM sypialkę — złota brzoza i kredens. Tel. 52-99-68. 41634 g

SPRZEDAM maszynę wieloczynnościową „Łucznik". Turoszowska 8 m. 51, po 16. 41288 g

SPRZEDAM piec c.o. SK 30 m używany. Starowa Góra, Centralna 98.

KOŻUCH damski, nowy — sprzedam. Tel. 55-50-91.

HODOWLĘ królików narodowych — sprzedam. Pabianice, Żymierskiego 63. 39400 g

SURALINĘ, modurit sprzedam. 488-78. 39112 g

SPRZEDAM gwintownicę od 2,5 do 4 cali. Oferty „40045" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM płytki PCV, nowy zimowy płaszcz damski z podpinką, tel. 55-26-86. 38580/39344 g

COCKER-spaniele szczenięta rodowodowe sprzedam. Inowrocławska 5 m. 78. 42262 g

BOKSERY rodowodowe — sprzedam. Harcerska 4 m. 35. 41103 g

NOWEGO „Singera" 4-nitkowego sprzedam. Oferty „41016" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ obrębiarkę dwuigłową. Halina Błaszkowska, Leszno, Komuny Paryskiej 19 m. 3.

MASZYNĘ „Łucznik" wieloczynnościową kupię. Tel. 53-02-95. 41149 g

ZDECYDOWANIE kupię zbiornik MZ-ETZ. Sienkiewicza 63—15. 41154 g

NOWY telewizor turystyczny „Elektronik" — kupię. Tel. 55-52-08.

RYGLÓWKĘ, nóż pionowy do tkanin kupię. Tel. 51-35-86. 41414 g

PIEC c.o. do 2 metrów sześciennych kupię, tel. 839-25. 39363 g

KUPIĘ automatyczną pralkę, zmywarkę, tel. 728-10.

MASZYNĘ RFN do czyszczenia dywanów kupię. 55-52-14. 41380 g

BONY PKO — kupię. Tel. 51-61-37. 41332 g

MATERAC „Yogi" kupię. 207-49 (8—15). 41679 g

WCIĄGARKĘ budowlaną — kupię. Tel. 52-57-22, po 16. 41521 g

MSH 101, TSH 113 — kupię. Tel. 56-62-05.

BIAŁĄ szafę, wykładzinę dywanową lub dywan, kożuch męski — kupię. Tel. 604-59. 41628 g

AKORDEON „Weltmeister" 120 basów, wzmacniacz „Trawiata", lakier samochodowy NRD, łańcuszek rozrządu do „Łady" — sprzedam. Marchlewskiego 30 m. 88. 41148 g

SKLEP galanteryjno-konfekcyjny w Sławnie, woj. słupskie — sprzedam. Oferty „40914" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OWCZARKI niemieckie czystej krwi (ostre) szczenięta — sprzedam. Andrzejów, Wycieczkowa 1, Staroszczyk, tel. 13-12-60.

SPRZEDAM futro. 490-84. 41014 g

NOWY telewizor kolorowy „Jowisz" sprzedam. Kolumna, Torowa 17, po 17.

JAMNIKI rodowodowe czarne — sprzedam, ul. Adwentowicza 13 m. 57.

FUTRO z morsów — sprzedam. Tel. 56-74-35.

OSCYLOSKOP ST 509 A na gwarancji — sprzedam. Przyjmę szycie (bieliźniarstwo). Tuszyńska 130.

JAMNIKI brązowe — szczenięta — sprzedam. Ul. Aleksandrowska 120 m. 53.

KOCIĘTA perskie rodowodowe sprzedam. Więckowskiego 48/5. 40644 g

MEBLE antyki — sprzedam. Głowno, tel. 371.

FUTRO z lisów rudych 3/4 i czapkę — sprzedam. Tel. 52-36-08. 40217 g

SZMARAGDY 1,9 k i 2,5 k — sprzedam. Oferty z ceną „40231" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SKÓRKI wężowe, sztućce tajlandzkie, szmaragd, diamenciki 0,02, korale, suknie indyjskie — sprzedam. 56-51-08, od 17.

SPRZEDAM maszynę magiel-prasowalnię. Tel. 290-71.

FIGURKĘ z porcelany „Fortuna" (Miśnia) XIX w wysokość 62 cm sprzedam. Inflancka 25 m. 64 godz. 18—20 42608 g

BŁAM łapki czarne, braz sprzedam. Przędzalniana 56 — 23. 42652 g

MIÓD, kit pszczeli (propolis) oczyszczany, receptura — sprzedaję. 751-30.

MIÓD lipcowy, propolis sprzedam. Tel. 33-01-21

Pojazdy

„ZAPOROŻCA" nowego — kupię. Tel. 499-26, po 17.

SPRZEDAM „Fiata 125p — 1300" (1975, listopad), tel. 55-65-74, po 18.

ZAMIENIĘ „Fiata 132 p" na „Poloneza". Tel. 632-36.

„OPLA-Rekorda" (1972) i części — sprzedam. Tel. 51-91-51. 40811 g

„WOŁGĘ Gaz 24" sprzedam. Świetna 2 (15—17).

„FIATA 124 Special — Automatic", silnik, blacha po remoncie — sprzedam, tel. 55-53-17. 40975 g

SPRZEDAM „Fiata 125 — combi" (1979) oraz „Syrenę R-20" (1976). Szczerców, Podklucze 32a. 41015 g

„WARSZAWĘ M-20" sprzedam. Tel. 56-03-71, po 16. 40895 g

„ŻUKA" skrzyniowca, błotniki „Fiata 125p" — sprzedam. Gliwicka 11. 40626 g

„ZASTAWĘ" (1980) sprzedam. 52-74-42. 40263 g

„WOŁGĘ 24" (1976) sprzedam. Tel. 51-02-93. 40264 g

SAMOCHÓD „VW K-70 L", stan dobry sprzedam lub zamienię na „Żuka" (skrzyniowiec). Wincenty Karpiński, Łódź, Zgierska 124/140 m. 7, tel. 55-13-03. 40286 g

„ZASTAWĘ 1100" (1979) — zamienię na „Fiata 126p" nowego. Tel. 258-43. 40956 g

„FIATA 126p", wylosowanego na 1983 r. zamienię na odbiór w br. Tel. 52-94-99. 41316 g

SPRZEDAM „Syrenę 104" w całości lub na części. Maratońska 48 m. 22, bl. 226. 41691 g

„FORDA" sprzedam. Zakątna 25 m. 6. 41544 g

„CITROENA DS 21" sprzedam. Tel. 51-59-42. 41556 g

„WARTBURGA 1000" — sprzedam. Nawrot 44 m. 8. 39398 g

„CITROENA GS 1220 combi" sprzedam lub zamienię na „Fiata 125p". Mączyński, Zyndrama 51 (Zdrowie) Łódź. 40064 g

SPRZEDAM opony włoskie 135 x 13. Tomaszów Maz., tel. 61-86. 40989 g

KOMPLETNĄ karoserię „Fiata combi" (1974) po wypadku — sprzedam. Zgierz, Oś. 650-lecia, blok 32—84. 41195 g

„VW-1300" — komplet części do naprawy głównej silnika. Tomaszewicza 7—51 blok 163 (skrzyżowanie Retkińska — Thaelmanna). 41120 g

SILNIK „Mercedesa 200 D" diesel, roczny, ze skrzynią biegów — sprzedam. Oferty „41412" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM: „Fiata 125p", skrzynię biegów „Wartburga 353", telewizor „Stadion", radio „Bolero", kołnierz z wydry kanadyjskiej, tapczan, piec pokojowy węglowy, płaszcz skórzany „welur". Tel. 484-63. 41630 g

FOTELE — fabrycznie nowe do „Wołgi Gaz 24" sprzedam, tel. 53-96-93, po 18. 41591 g

DO „Fiata 131 Mirafiori" — drzwi lewe tylne, prawe przednie — kupię, tel. 309-14. 41601 g

SPRZEDAM nadwozie „Fiata 126p". Starowa Góra k. Łodzi, Szeroka 14.

CZĘŚCI samochodowe — kupno — sprzedaż. Łódź, Browarna 21, tel. 439-42, Rodziewicz. 40614 g

Lokale

SPRZEDAM M-5 osiedle Zgierska — Stefana. Oferty „33878" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

RZEMIEŚLNICZKA (lat 31) z 9-letnim dzieckiem (członek spółdz.) poszukuje mieszkania chętnie dwa pokoje na dłuższy okres czasu. W zamian między innymi może zagwarantować opiekę starszej osobie. Oferty „42364", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MIĘDZYWOJENNE, komfort, 3 pokoje, służbówka, I p., c.o., telefon, na dwa oddzielne. Oferty „42306" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ M-4 w Pabianicach na równorzędne w Łodzi. Łódź, Struga 48 m. 30. 42022 g

M-5 w centrum, własnościowe zamienię na M-3, najchętniej na Retkinii i M-2. Tel. 56-86-47.

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię krawiecką na terenie Konstantynowa (pożądana siła, c.o.). Oferty „40043" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LEKARZ obcokrajowiec poszukuje M-3 w blokach umeblowane — najchętniej z telefonem. Oferty „41096" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KRAKÓW, M-3 spółdzielcze, 50 m — zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „40968" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

3 POKOJE z kuchnią, bloki, Widzew-Wschód sprzedam. Oferty z ceną „39356" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWA pokoje, kuchnia, 52 m kw, zamienię na większe lub równorzędne osiedle Wł. Bytomskiej lub okolice, tel. 55-45-97.

DWUPOKOJOWE z telefonem, zamienię na większe w Pabianicach lub Łodzi. Tel. 627-45. 39378 g

TRZY-, czteropokojowe w Pabianicach — kupię. Tel. 627-45. 39367 g

PRZYJMĘ studentów — mieszkanie. Wynajmę lokal rzemieślniczy. Łódź, Jarzynowa 14 (Polesie).

HAJNÓWKA, 3 pokoje, 54 m, kwaterunkowe — zamienię na Łódź — okolice. Hajnówka, 1 Maja 45 m. 42, Borowczyk.

OBCOKRAJOWIEC poszukuje M-3, M-4, umeblowanego, najchętniej z telefonem na 1—3 lata. Oferty „41603" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ M-4 Widzew-Wschód na M-2 i M-3. Oferty „41240" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo bezdzietne pilnie poszukuje mieszkania, tel. 787-20, 787-32, godz. 10—12. 41225 g

SPRZEDAM własnościowe pokój z kuchnią, 38 m, bloki, telefon, Bałuty. Oferty „41222" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 (Radiostacja) własnościowe, parter, 43 m — zamienię na M-5 lub M-4 własnościowe. Oferty „41221" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PIŁA — M-4 zamienię na Łódź. Tel. 309-05. 41629 g

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne, członkowie spółdzielni, poszukuje M-2, ewentualnie samodzielnego pokoju z używalnością kuchni. Tel. 53-89-25, po 16. 41627 g

POSZUKUJĘ M-2 lub M-3 z wygodami, umeblowane. Tel. 434-18 (9—17). 41624 g

ZAMIENIĘ mieszkanie komfortowe 3-pokojowe, z wszystkimi wygodami (telefon), okolice placu Dąbrowskiego, o pow. 66 m kw., na większe, najchętniej w budownictwie międzywojennym lub domek jednorodzinny. Oferty „39722" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM M-3 własnościowe, Retkinia. Tel. 56-81-15. 39579 g

TRZYPOKOJOWE, spółdzielcze, telefon, Dąbrowa — zamienię na podobne Teofilów, Radogoszcz, Zgierska-Stefana. 53-57-01, po 16. 41533 g

MŁODA, pracująca poszukuje mieszkania lub samodzielnego pokoju, tel. 51-85-77. 41692 g

M-4 własnościowe — kupię. Oferty z ceną „41269" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POKÓJ, kuchnia, około 35 m, parter, częściowe wygody, nadające się na sklep, pracownię — zamienię na pokój, kuchnie, bloki. Tel. 53-92-55, po 18 (grzecznościowy). 41260 g

STARE budownictwo, śródmieście — dwa pokoje, kuchnia, wszystkie wygody, pow. użytkowa 78 m kw. — zamienię na większe. Oferty „41319" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE 90 m kw. zamienię na dwa mniejsze. Tel. 681-52. 41447 g

ŁÓDŹ, M-2 komfortowe, telefon — zamienię na Warszawę, tel. 51-70-33, Warszawa 58-22-73. 41385 g

M-3, III piętro, kwaterunkowe, 38 m kw., nierozkładowe, zamienię na usytuowane niżej. Tel. 51-73-68

OBCOKRAJOWIEC poszukuje samodzielnego mieszkania, umeblowanego z telefonem. Oferty „40160" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM własnościowe M-3 2-pokojowe w centrum Łodzi. Tel. 16-31-36. 40177 g

DWA pokoje, kuchnia, wysoki parter, 50 m kw., c.o., telefon — osiedle Mireckiego — sprzedam lub zamienię na mieszkanie w Tomaszowie Mazowieckim. Oferty z ceną „40874" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ mieszkanie co najmniej dwupokojowe w Łodzi lub okolicy. Oferty z ceną „40748" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-2 kwaterunkowe (Dąbrowa) zamienię na M-3 rozkładowe Bałuty. 51-45-17 41010 g

KUPIĘ M-2 z telefonem, tel. 221-44. 41040 g

SPRZEDAM M-3 z telefonem — osiedle Dąbrowa. Tel. 53-07-37. 40827 g

WYNAJMĘ małe mieszkanie. Mogą być okolice Łodzi. Oferty „40812" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ dwa pokoje, kuchnia, kwaterunkowe, 38 m kw., IV piętro, na większe, tel. 55-65-74, po 18

Nauka Praca

MATEMATYKA — geometria wykreślna. 51-42-57, Sosnowski. 40505 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia. 56-08-77. Malinowscy. 40380 g

MATEMATYKA — mgr Pietraszko, Górna 53/55 m. 38. (Drewnowska róg Kasprzaka). 38065 g

SZUKAM nauczyciela niemieckiego. Tel. 359-26. 39779 g

PIEKARZY zatrudnię. Warszawska 128. 40925 g

MURARZY i pomocników zatrudnię. Tel. 56-59-95, wieczorem. 41064 g

PRACOWNICĘ zatrudnię — ogrodnictwo (szklarnie). Andrzejów, Wycieczkowa 1, Staroszczyk, tel. 13-12-60. 41035 g

KRAWCOWE, chałupniczki do szycia spodni zatrudnię. Oferty „41410" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

RENCISTKĘ na overlock zatrudnię. Oferty „40963" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ ucznia do cukierni, tel. 450-32. 41350 g

PRZYJMĘ pracownika do przyuczenia w zawodzie ślusarskim, rencistę fachowca. Warunki do omówienia (życiorys konieczny). Oferty „41405" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ wspólnika z poważną gotówką do polonijnego zakładu akumulatorów. Oferty „40266" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

RENCISTA lat 25 podejmie pracę. Oferty „41684" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WYKWALIFIKOWANĄ krawcową przyjmę. Tel. 442-21. 41579 g

ZATRUDNIĘ elektryków. Zgierska 93/105 m. 287, po 16. 41226 g

DO warsztatu rzemieślniczego potrzebna gotówka. Warunki do uzgodnienia. Oferty „41677" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KRAWIECTWO lekkie, bieliźniarstwo, galanteria — przyjmie wspólnika z gotówką. Kolasa, Skrzywana 15 m. 29. 40248 g

PRZYJMĘ pracę na overlock. Oferty „39522" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ pracownicę — tworzywa sztuczne. Tel. 53-74-74, wieczorem. 40190 g

CHAŁUPNIKA z overlockiem zatrudnię do szycia spodni. Tel. 56-10-28. 42327 g

Zguby

STANISŁAW Grudziecki zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-937841/94. 38904 g

ZGINĄŁ wilczur, czarny, podpalany. Za odprowadzenie nagroda. Narutowicza 109a, tel. 860-86. 41736 g

WYSOKA nagroda za odprowadzenie zaginionego w dniu 5 listopada psa czarnej maści z białym krawatem, podobny do pudla, ogon krótki, oczy zakryte sierścią. Na lewym oku bielmo (pies nie widzi na lewo oko i wymaga leczenia), miał obrożę. Zaginął w rejonie osiedla Mireckiego. Adres: Srebrzyńska 95 m. 35, tel. 224-32. 41911 g

REGINA Cisło zgubiła decyzję w sprawie wniosku o zwolnienie od podatku Pracowni Krawiectwa Lekkiego i Bieliźniarstwa, wydaną przez Wydział Finansowy Łódź-Górna. 41623 g

JADWIGA Kudłacz zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W-347219. 41567 g

Różne

DYWANY, wykładziny czyszczę maszyną RFN, również dla instytucji. Lewandowska, 867-27, do 18.

OZDOBNE wyciszanie i zabezpieczanie drzwi. Tel. towarzyski 778-95, Hajman.

KOMINKI wykonuję. Zgierz, Bazylijska 15, po 17, Kochański.

KARNISZE, śruby, haki — montaż z gwarancją. Tel. 53-77-98, Zamysłowski.

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie. 677-82, Wycech.

HYDRAULIKA — wod.-kan. i c.o., domki willowe i gospodarcze z materiałów własnych i powierzonych, wykona natychmiast (krótkie terminy) zakład instalacyjny. Grzegorz Stecki, Piotrków, ul. Broniewskiego 3, tel. 54-62, po 19. 1334 k

POSZUKUJĘ producentów i dostawców artykułów: motoryzacyjnych i gospodarstwa domowego. Henryk Wala, Jaworzno, Bieruta 3, tel. 638-74.

USŁUGI w zakresie wystroju wnętrz oraz renowacji mebli, szybko i solidnie wykonuję u klienta. Czepil, tel. 891-94.

WYPRAWA skór futerkowych. Piwko, Proboszczewice k. Zgierza, ul. Wąska 19, godz. 16.30—20. 41481 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. 53-48-27, Grzywacz. 40433 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, Janiczek. Tel. 612-44. 40667 g

ELEKTROMECHANIKA pojazdowa — naprawy, regulacje, przeglądy. Papiernicza 8, Kurzawa, godz. 10—18. 40713 g

„RUBIN" — naprawa. 55-17-03 (8—10), inż. Zasadzki. 37389 g

POSZUKUJĘ dostawców spodni i odzieży pochodzenia krajowego i zagranicznego. Sklep, al. 1 Maja 28. 39184 g

TAPETOWANIE, malowanie. Nawrocki, 51-45-17. 41009 g

SKLEP agencyjny 337, ul. Narutowicza 1 — poszukuje dostawców dziewiarstwa, konfekcji, galanterii, tel. domowy 55-21-51, Grzmil. 41191 g

ARCHITEKT projektuje domy mieszkalne, letniskowe, zakłady rzemieślnicze, wnętrza, meble. Zbigniew Klimek, 56-70-24. 39885 g

NOWO otwarty warsztat samochodowy świadczy usługi w zakresie mechaniki pojazdowej, 15 proc. rabatu. Gryglas, Marmurowa (boczna od Brzezińskiej). 40980 g

TELENAPRAWA 830-92, Bednarek. 39882 g

TELENAPRAWA 51-93-78 Owczarski. 38868 g

PRZEDSIĘBIORSTWO POLONIJNO-ZAGRANICZNE

ZATRUDNI

zaopatrzeniowca

z praktyką w przemyśle lekkim — znajomość branży skórzanej i częściowo dziewiarskiej oraz maszyn dla konfekcji lekkiej.

Oferty „2642", Biuro Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96. 2642-k

Obradował jeden z zespołów PRON

Wczoraj odbyło się posiedzenie Zespołu Inicjatyw i Postulatów Społecznych Wojewódzkiej Tymczasowej Rady PRON w Łodzi. Członkowie zespołu zapoznali się z przebiegiem zbiórki pieniężnej na budowę Domu Stałego Pobytu i Rehabilitacji Młodzieży Niepełnosprawnej przy ul. Tkackiej. Od indywidualnych ofiarodawców którzy wykupili „cegiełki" na tę inwestycję, wpłynęło już przeszło 700 tys. zł. Powiększa się także fundusz dobrowolnych świadczeń społecznych z poszczególnych instytucji i zakładów pracy.

W czasie wczorajszych obrad wysunięto propozycję, aby patronat nad budową Domu Stałego Pobytu i Rehabilitacji Młodzieży Niepełnosprawnej w Łodzi objęła Wojewódzka Tymczasowa Rada PRON w Łodzi.

Drugim ważnym problemem, jakim zajął się wczoraj zespół — to możliwości uzyskiwania w Łodzi i woj. miejskim łódzkim mieszkań w adaptowanych pomieszczeniach po suszarniach i pralniach na ostatnich kondygnacjach bloków. Oczywiście chodzi tu tylko i wyłącznie — jak podkreślano — o pomieszczenia, które latami nie są wykorzystywane przez lokatorów. Początek zrobiono już na Górnej i na osiedlu Widzew-Wschód. I tak np. PGM — Górna w porozumieniu z samorządami mieszkańców, wytypował na adaptację 26 takich pomieszczeń, w których urządzi się jedno- i dwupokojowe mieszkania. Koszt takiego mieszkania wynosi ok. 180 tys. zł, z czego robociznę — 80 tys. zł — pokrywają lokatorzy, którzy w nich zamieszkają. Natomiast na osiedlu Widzew-Wschód Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bawełna" urządzi 13 mieszkań na 11 i 12 kondygnacji bloków, gdzie przedtem mieściły się suszarnie i pralnie, ale koszt adaptacji pokrywają lokatorzy.

Rzecz jednak w tym, aby — i taki wysuwano postulat podczas obrad zespołu — ta inicjatywa, która jest godna poparcia, objęła wszystkie łódzkie dzielnice oraz miasta w naszym województwie. Trzeba więc uregulować prawnie sprawy związane z adaptacją nie wykorzystywanych suszarni i pralni oraz wspólnie z OKON i samorządami mieszkańców dokonać przeglądu bloków, w których wytypowano by pomieszczenia nadające się na adaptację na mieszkania. Podkreślano przy tym, że bierze się pod uwagę jedynie bloki, gdzie są możliwości takich adaptacji bez większego uszczerbku dla ich mieszkańców, którzy będą nadal posiadali pralnię i suszarnię, a tylko w niektórych z nich urządzi się mieszkania rotacyjne.

(j. kr.)

Środowisko naturalne ważne jak megawaty

Realizacja wielkiego nie tylko na krajową, ale i na światową skalę przedsięwzięcia paliwowo-energetycznego jakim jest Bełchatowski Okręg Przemysłowy, w sposób nieunikniony związana jest z zagrożeniami niesionymi przez wielki przemysł dla środowiska naturalnego w najszerszym znaczeniu tego pojęcia. Zniszczenie mechaniczne setek hektarów ziemi, przeniesienie olbrzymich mas nadkładu zalegającego nad węglem, wpływ odwodnienia odkrywki na stosunki wodne w tym rejonie, emisja spalin przez kominy elektrowni — to tylko przykłady brutalnej choć przecież koniecznej ingerencji przemysłu w istniejące tu dotychczas warunki naturalne.

Przystępując do projektowania a później do realizacji tej unikalnej inwestycji, podjęto odpowiednie kroki w celu zminimalizowania zagrożeń wynikających z tego przedsięwzięcia. Konsekwentnie wdrażany jest program ochrony rolnictwa i gospodarki leśnej, rekultywacji.

Od momentu uruchomienia pierwszego bloku elektrowni działają już systemy zabezpieczające.

Czy ujęte w planach i programach środki stosowane są właściwie i czy przynoszą efekty, jakie zagrożenia ciągle istnieją, co należy jeszcze zrobić aby inwestycja realizowana dla dobra kraju i narodu nie działała jednocześnie przeciwko ludziom i środowisku, to przykłady problemów jakimi zajmują się uczestnicy 2-dniowej ogólnopolskiej konferencji naukowo-technicznej poświęconej ochronie środowiska w ZGE „Bełchatów", która wczoraj (11 bm.) rozpoczęła obrady w Bełchatowie. Zorganizowana została z inicjatywy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Piotrkowie przez kopalnię i elektrownię „Bełchatów".

W konferencji biorą udział przedstawiciele licznych instytucji naukowo-badawczych i projektowych górnictwa i energetyki np. „Poltegor" z Wrocławia i „Energoprojekt" z Warszawy, ministerstw i departamentów związanych z budową BOP oraz z gospodarką na tym terenie, pracownicy naukowi z wyższych uczelni i innych placówek naukowych w kraju pracujących nad problemem wpływu „Bełchatowa" na środowisko naturalne.

(m-ak)

Dodatkowy autobus do Tuszyna

Jak się dowiadujemy, od 15 listopada br., spełniając postulaty pasażerów łódzki Oddział PKS uruchamia dodatkowy autobus do Tuszyna, który będzie odjeżdżał z Łodzi o godz. 15. Poza tym zostanie przesunięty czas odjazdu autobusu z Łodzi do Tuszyna z godz. 21.40 na 22. Z braku odpowiedniej liczby pasażerów nie będzie kursował autobus do Tuszyna o godz. 22.50. Z innych zmian na tej trasie PKS wprowadza od 15 listopada codzienne (także w niedziele i dni świąteczne) kursowanie autobusu z Tuszyna do Łodzi o godz. 4 i 4.40. Do tej pory autobusy te jeżdżą jedynie w dni robocze.

(j. kr.)

Niedzielne wycieczki

W najbliższą niedzielę, 14 listopada, PTTK zaprasza na trzy wycieczki piesze i jedną kolarską.

DLA PIECHURÓW przygotowano atrakcyjne trasy: * Kolumna — Ostrów — Barycz — Ldzań — Kolumna — 16 km (spotkanie uczestników na Dworcu Łódź Kaliska o godz. 8.30); * Lutomiersk — Wrząca — Florentynów — Pabianice — 17 km (zbiórka — Dworzec MPK, ul. Północna o godz. 8.50); * Gałkówek — rezerwat — Gałkówek — Kolonia Gałkówek — Malczew — Brzeziny — 16 km (zbiórka: Dworzec Łódź Fabryczna o godz. 8.30).

KOLARZE mogą wybrać się na trasę: Łódź — Nowosolna — Niesułków — Łódź — 50 km (zbiórka pl. 9 Maja — godz. 10).

(j. kr.)

W 64 rocznicę odzyskania niepodległości

Wieńce i kwiaty przed Grobem Nieznanego Żołnierza

Społeczeństwo Łodzi uczciło przypadającą wczoraj 64 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległego bytu. Główne uroczystości które przebiegały pod patronatem Wojewódzkiej Tymczasowej Rady PRON odbyły się po południu przed Grobem Nieznanego Żołnierza. O godz. 15 przybyła tam kompania honorowa i orkiestra reprezentacyjna Garnizonu Łódzkiego WP. Zabrzmiały dźwięki hymnu narodowego. Przy grobie stanęły poczty sztandarowe organizacji politycznych, społecznych, związków kombatanckich i młodzieżowych, zakładów pracy i łódzkich szkół.

Na płycie grobu, przed którym zaciągnęli wartę żołnierze LWP, delegacje społeczeństwa Łodzi złożyły wieńce i wiązanki kwiatów. Jako pierwsza oddała hołd bezimiennym bohaterom walk o wolność i niepodległość naszego kraju delegacja złożona z przedstawicieli partii, stronnictw politycznych i władz Łodzi. W jej składzie byli: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR — **Tadeusz Czechowicz**, pełnomocnik KOK, członek WRON — płk. dypl. **Kazimierz Garbacik**, prezydent Łodzi — **Józef Niewiadomski**, przewodniczący ŁK SD — **Stanisław Żałobny**, oraz sekretarz WK ZSL — **Stanisław Wojtunik**.

Symboliczne wiązanki kwiatów złożyły też delegacje: Wojewódzkiej Tymczasowej Rady PRON z jej przewodniczącym — **Igorem Sikiryckim**, Łódzkiego Komitetu FJN, Zarządu Łódzkiego TPPR, wojewódzkich instancji ZBoWiD i innych związków kombatanckich, organizacji młodzieżowych, stowarzyszeń społecznych, zakładów pracy Łodzi. Na zakończenie tej podniosłej uroczystości orkiestra wojskowa odegrała Międzynarodówkę.

W godzinach popołudniowych w Sali Białej Muzeum Historii Miasta Łodzi odbył się koncert muzyki i poezji patriotycznej. Przybyli nań przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa oraz młodzież łódzkich szkół. Utwory Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki, Adama Mickiewicza, Juliana Tuwima, Czesława Miłosza prezentowali artyści Teatru Wielkiego, Teatru im. S. Jaracza oraz Akademii Muzycznej w Łodzi. Organizatorem koncertu było Łódzkie Towarzystwo Muzyczne.

Wielu mieszkańców Łodzi oddało tego dnia hołd bohaterom walk narodowowyzwoleńczych. W miejscach pamięci narodowej pojawiły się wiązanki kwiatów i znicze.

(sk)

Z obrad łódzkiego sztabu żywnościowego

Jak dzielić grejpfruty? Kolejna decyzja reglamentacyjna resortu handlu sprawia wiele kłopotów handlowcom i to kłopotów czysto technicznych. Okazuje się bowiem, że wycięcie środka kartki powoduje dodatkowe zajęcie dla i tak już przeciążonego rozliczaniem kartek personelu. Jak na razie zadecydowano, że grejpfruty sprzedawać się będzie w województwie miejskim łódzkim w ilości 2 sztuk na kartkę.

Dobrze przebiega skup żywca. Za 9 dni bm. OPPM skupiło 34 proc. planu miesięcznego trzody, a 33 proc. — bydła. Świadczy to jednak, że rolnicy rezygnują z hodowli.

10 bm. OPPM rozpoczęło przygotowania do akcji świątecznej. Wiele zastrzeżeń wnosili ostatnio łodzianie, co do jakości kiełbasy bytomskiej. Specjaliści z OPPM pracują aktualnie nad zmianą receptury tej kiełbasy.

Nadal handel narzeka na brak masła paczkowanego. Problem ten wyniknął podobno z powodu braku odpowiednich ilości folii w okresie, kiedy znaczne ilości masła magazynowano, czyli w maju, czerwcu i lipcu. Jak zapewnia spółdzielczość mleczarska, przed świętami w sklepach znajdzie się wyłącznie masło paczkowane.

(s)

Biletowe perypetie PKP

Jak już informowaliśmy, pracownicy PKP rozpoczęli przygotowania do zmiany cen biletów kolejowych, co prawdopodobnie nastąpi w przyszłym roku. Do poszczególnych dyrekcji PKP rozesłano już nowe cenniki (niestety w niewielkiej ilości egzemplarzy). Nie będziemy już powracać do merytorycznych treści mającej nastąpić podwyżki. Rozpoczyna się natomiast techniczna strona tej operacji.

Od czwartku przystąpiono do przystosowywania pierwszej drukarki biletowej do nowych taryf kolejowych. Ekipy techniczne musiały wyłączyć z pracy jedną z pięciu maszyn w kasach na Dworcu Kaliskim, co oczywiście ograniczy nieco zdolność sprzedaży. W drukarce trzeba zmienić elementy wszystkich płytek drukujących bilety. Wybijają one na znanych każdemu podróżnemu tekturkach nazwy miejscowości, rodzaj pociągu, ilość kilometrów i cenę. Ten element właśnie musi zostać zmieniony. Operacja taka potrwa około 4 tygodni.

W tym miesiącu przestawiona będzie na nowe ceny również jedna drukarka biletowa na Dworcu Fabrycznym. Od nowego roku według nowej taryfy pracować mają po dwie takie maszyny na obu głównych łódzkich dworcach. W pozostałych kasach bilety wypisywane będą na specjalnych formularzach.

Stare drukarki są niestety w żałosnym stanie technicznym, a wymiany dokonywać będzie tylko jedna 4-osobowa brygada i to po godzinach pracy. Można się spodziewać, że po tych technicznych manewrach maszyny będą się często psuły. Wydłużą się więc kolejki przed kasami biletowymi na dworcach, za co — upoważnieni przez władze PKP — w ich imieniu z góry przepraszamy.

Dodajmy jeszcze, że nasza informacja dotyczy tylko drukarek typu „Galwan" pracujących w kasach na Dworcu Kaliskim i Fabrycznym. Na innych stacjach bileterki wykorzystują innego typu maszyny drukujące. Wraz z wejściem w życie nowych cen biletów trzeba będzie wyłączyć te urządzenia. Wymiana płytek drukujących potrwa w tym przypadku około roku.

(sk)

Z SĄDU

DOTKLIWE KARY DLA MŁODYCH WŁAMYWACZY

Pisaliśmy o nich niedawno w artykule pt. „Włamywacze". To było przed rozpoczęciem procesu, który wczoraj miał swój finał w Sądzie Wojewódzkim.

Trzech młodych ludzi dokonało wspólnie (także z nieletnim — sprawa wydzielona) w ciągu sześciu miesięcy (do 27 grudnia 1981 r.) 33 włamań do obiektów państwowych i prywatnych, skąd zabrali mienie wartości półtora miliona złotych.

Sąd skazał 18-letniego **Jarosława Budziejewskiego** (Więckowskiego 4) — którego udział w przestępstwie był najpoważniejszy, **na 8 lat pozbawienia wolności, 80 tys. zł grzywny i 3 lata pozbawienia praw oraz konfiskatę mienia w całości.** Jego rówieśnik — **Jacek Krzysztof Zarecki** (Zachodnia 68) **skazany został na 7 lat, 60 tys. zł grzywny, 3 lata pozbawienia praw i konfiskatę mienia w całości. Sławomir Budziejewski** (lat 26, Więckowskiego 4) — **na 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 45 tys. zł grzywny i konfiskatę mienia w całości. Od wszystkich zasądzono odszkodowanie na rzecz poszkodowanych jednostek w kwotach odpowiadających rozmiarom strat.**

Wraz z nimi odpowiadało dwóch mężczyzn za nabywanie skradzionych rzeczy. Jednemu z nich sąd wymierzył karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności i 90 tys. zł grzywny, drugiemu — półtora roku i 30 tys. zł grzywny. Wykonanie kar pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat. Kary są dolegliwe lecz odpowiednie w stosunku do stopnia szkodliwości społecznej czynów. Wyrok jest nieprawomocny.

(tar)

Piotrków Tryb.

Zadania na najbliższą przyszłość

W dniu wczorajszym (11 bm.) obradowała w Piotrkowie Trybunalskim Tymczasowa Wojewódzka Rada PRON. Obrady, w których uczestniczyli przedstawiciele politycznych i administracyjnych władz województwa z I sekretarzem KW PZPR — Stanisławem Kolasą i wojewodą piotrkowskim — Włodzimierzem Stefańskim, a także pełnomocnik KOK na województwo piotrkowskie — płk Wiktor Iwoń poświęcone były w swej zasadniczej części sprecyzowaniu i przyjęciu zasad organizacyjnych ruchu oraz jego programu działania na najbliższy okres.

Wśród pierwszoplanowych zadań, zawartych w programie działania do końca br. znalazł się m. in. aktywny udział członków rady i działaczy ruchu we wprowadzaniu w życie zasad reformy gospodarczej, w pracy na rzecz reaktywowania samorządów załóg, w tworzeniu struktur związkowych. Ważna będzie też ścisła współpraca z MO i ORMO, z samorządami mieszkańców i innymi organizacjami, której celem będzie przeciwstawienie się próbom politycznego i gospodarczego osłabiania państwa. Wiele miejsca zajęła też w programie sprawa kształtowania młodego pokolenia w duchu patriotyzmu i obywatelskich postaw oraz problem niesienia pomocy ludziom starszym i niepełnosprawnym. W dyskusji nad programem członkowie rady uzupełnili jego treść wnioskami o potrzebie ustawowego określenia warunków działania ruchu, któremu powinno przysługiwać prawo egzekucji i kontroli realizacji jego postanowień, możliwość realnego wpływu na decyzje władz terenowych, co podniosłoby autorytet ruchu. Do zadań dla członków PRON dodano też pomoc i opiekę, z jakimi przyjść trzeba rodzinom wielodzietnym i rozbitym.

Członkowie Tymczasowej Wojewódzkiej Rady PRON w Piotrkowie Trybunalskim z głębokim żalem przyjęli wiadomość o nagłym zgonie przywódcy radzieckiego narodu — Leonida Breżniewa. Uczcili jego pamięć chwilą milczenia.

Członkowie rady wystosowali na ręce ambasadora ZSRR w Polsce depeszę kondolencyjną.

Część posiedzenia Wojewódzkiej Tymczasowej Rady PRON poświęcona była 64 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczystym akcentem był capstrzyk z udziałem członków rady i władz polityczno-administracyjnych województwa, jaki odbył się pod Pomnikiem Przyjaźni, Zwycięstwa i Braterstwa Broni.

(m-ak)

Premiera w Teatrze im. Jaracza

14 listopada (niedziela) na Dużej Scenie Teatru im. Stefana Jaracza odbędzie się premiera sztuki Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu". Dramat ten okazał się szlagierem ostatnich dwóch lat przed wojną (prapremiera odbyła się 9 listopada 1937 roku w Teatrze Polskim w Warszawie.

Reżyserem przedstawienia jest Jerzy Hutek, scenografia — Grzegorz Małecki, muzyka — Piotr Hertel.

Kto znalazł pamiątkowy zegarek?

Zgłosiła się w czwartek do redakcji bardzo zmartwiona starsza pani. Okazało się, że na początku listopada w tramwaju lub na przystanku zgubiła zegarek (biały spód, wierzch pozłacany, pasek skórzany, zrobiony własnoręcznie.). Był on jedyną pamiątką po mężu który zginął w Oświęcimiu. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot tej szczególnej pamiątki do Biura Rzeczy Znalezionych ul. Naftowa 1, tel. 276-38.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

WIDZEW — GWARDIA

I GKS KATOWICE — ŁKS

To już przedostatnia kolejka ekstraklasy

Nadszedł czas generalnych rozstrzygnięć w piłkarskiej ekstraklasie. Wkrótce poznamy mistrza jesieni. Pretendentów do tego tytułu jest kilku ponieważ liderujący do tej pory wrocławski Śląsk wyraźnie obniżył formę i ma znikomą przewagę nad pozostałymi drużynami, w tym nad mistrzem Polski — łódzkim Widzewem. Pasjonująco zatem zapowiada się końcówka mistrzowskiej rywalizacji na dwie kolejki przed końcem tej rundy.

W roli gospodarza występuje tym razem w 14 serii spotkań Widzew. Tak się składa, że będzie to 250 spotkanie mistrza Polski podczas występów w piłkarskiej ekstraklasie. Piotr Romke po raz 75 wystąpi na ligowym boisku w barwach łódzkiej jedenastki. Piłkarze bardzo nie lubią jubileuszów wszelkich przedmeczowych uroczystości, ponieważ nie sprzyja to walce na boisku. Odnotujmy zatem tylko te fakty i wyraźmy przekonanie, że piłkarze mistrza Polski w pojedynku z warszawską Gwardią powinni odnieść zwycięstwo.

Porównanie umiejętności piłkarskich obu drużyn wyraźnie przemawia na korzyść Widzewa. Dodajmy jednocześnie, że w ataku drużyny warszawskiej nie będzie mógł wystąpić **Dziekanowski**, który musi pauzować za czerwoną kartkę. Tłokiński „odgraża się", że chce podreperować swoje konto bramkowe i pokusić się o miano najlepszego strzelca jesieni. Okazja wyborna ponieważ załamana ostatnimi niepowodzeniami Gwardia jest cieniem drużyny sprzed roku. Nie zapominajmy jednak, że walczy ona o utrzymanie się w ekstraklasie, a z takimi drużynami zawsze gra się ciężko.

Wielu kibiców sądzi, że najważniejszym sprawdzianem piłkarskich umiejętności ŁKS (goniącego czołówkę) będzie wyjazdowy pojedynek z GKS Katowice (pragnącym również oddalić się od strefy spadkowej). Sprawdzian z Legią i zwycięstwo zostało przyjęte z ulgą i nadzieją, lecz wielu jest takich, którzy twierdzą, że tak grający stołeczny klub mógłby w tym dniu ograć każdy. Nie ulega wątpliwości, że **Leszka Jezierskiego** i jego zespół czeka kolejny poważny test. GKS Katowice potrafi na własnym boisku wygrywać z czołowymi zespołami ekstraklasy. Czy kolejną ofiarą ich dobrej gry na własnym boisku padnie ŁKS?...

W pozostałych meczach spotykają się: Pogoń — Zagłębie, Śląsk — Stal, Górnik — Bałtyk, Szombierki — Lech, Legia — Wisła, Cracovia — Ruch.

(sz.)

Giełda sprzętu narciarskiego

Akademicki Klub Narciarski zaprasza na giełdę sprzętu sportowego, odbywającą się w każdą niedzielę, począwszy od 21 listopada do końca br.

Giełda odbywać się będzie w klubie „Futurysta", al. Politechniki 7, w godz. 10—16. Na miejscu poradnictwo, drobne naprawy i montaż wiązań narciarskich.

Hokeiści walczą o ligowe punkty

W ostatnich dwóch meczach o mistrzowskie punkty hokeiści ŁKS wystąpili na lodowiskach przeciwników, przegrali z Podhalem Nowy Targ 1:9 oraz w Katowicach z GKS 1:3. Pora więc na odwrócenie niekorzystnego obrotu spraw dla łódzkiej drużyny.

W piątek (12 bm.) łodzianie podejmą na lodowisku Pałacu Sportowego przy ul. Worcella górników z Tych. Z informacji, jakie uzyskaliśmy w łódzkim klubie, wynika, że nie zagra leczący nadal kontuzję obrońca ŁKS Andrzej Chodakowski. Pod znakiem zapytania stoi także występ Marka Kasprzaka. Pozostałe mecze piątkowej kolejki: **Podhale — GKS Katowice, Budowlani Bydgoszcz — Polonia Bytom, Cracovia — Stoczniowiec Gdańsk, Zagłębie Sosnowiec — Naprzód Janów.**

* * *

Przy okazji informujemy, że sekcja hokejowa ŁKS przyjmuje zapisy chłopców urodzonych w 1972 i młodszych. Zgłaszać się należy w czwartki w hali przy ul. Worcella 21 o godz. 18.00.

PÓŁFINAŁY PP SIATKAREK

Ostatnim sprawdzianem formy przed pierwszoligowym sezonem siatkarek (inauguracja rozgrywek ekstraklasy pań nastąpi już za dwa tygodnie) będą półfinałowe turnieje Pucharu Polski. Jeden z czterech półfinałów pucharowych rozpocznie się w piątek (12 bm.) w sali Startu. **Oprócz gospodyń turnieju wystąpi najlepszy zespół pierwszoligowy ubiegłego roku, mistrz Polski — krakowska Wisła, oraz katowicki Kolejarz i warszawska Spójnia. W piątek o godz. 16.30 zmierzą się Wisła ze Spójnią, a potem Start z Kolejarzem. W sobotę (również godz. 16.30) grają: Spójnia — Kolejarz i Start — Wisła, a w niedzielę (godz. 10): Wisła — Kolejarz i Start — Spójnia.**

Wicemistrzynie Polski — **siatkarki ŁKS**, wystąpią w półfinałowym turnieju w Sulechowie, gdzie grają także — **Zawisza, wrocławska Gwardia i Gedania. W pozostałych dwóch turniejach grają: w Słupsku — Czarni, Płomień, Radomka i Ogniwo Szczecin, a w Bielsku Stal, Spójnia Gdańsk, Stal Mielec i Budowlani Toruń.**

(wrb)

Kalendarzyk KIBICA

PIĄTEK

HOKEJ NA LODZIE, I liga: **ŁKS — GKS TYCHY** — w Pałacu Sportowym przy ul. Worcella, godz. 18.

PIŁKA SIATKOWA. Półfinałowy turniej PP kobiet z udziałem **Startu, Wisły Kraków, Spójni W-wa i Kolejarza Katowice** — w sali przy ul. Teresy, godz. 16.30 (w sobotę godz. 16.30, w niedzielę 10).

SOBOTA

PIŁKA KOSZYKOWA, II liga kobiet: **ŁKS — OLIMPIA POZNAŃ**, al. Unii, godz. 16 (w niedzielę 10); II liga mężczyzn: **ŁKS — WYBRZEŻE GDAŃSK**, al. Unii, godz. 18 (w niedzielę 11.45).

TENIS STOŁOWY, II liga: **ELTA — AGRO STARGARD**, ul. Warecka, godz. 17 (w niedzielę 10).

SZERMIERKA. Okręgowy turniej w szpadzie o memoriał Rudnickiego, sala przy ul. Struga 90, godz. 9.

GIMNASTYKA. Zawody o puchar prezesa PZG, w sali Tęczy przy ul. Karpackiej 10 (w niedzielę od godz. 10).

BOKS. Mecz o puchar PZB: **Widzew — Gwardia II**, ul. Armii Czerwonej 80, godz. 17.

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA, I liga: **WIDZEW — GWARDIA W-WA**, stadion przy ul. Armii Czerwonej 80, godz. 12.

AUTOMOBILIZM. Konkurs zręczności kierowców, na Bałuckim Rynku, godz. 10.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 10 listopada 1982 r. odszedł od nas na zawsze w wieku 72 lat, ukochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

JÓZEF MAŁKOWSKI

b. wieloletni pracownik przemysłu wełnianego, b. więzień Radogoszczy, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi, złotą odznaką „Za służbę dla przemysłu lekkiego", Honorową Odznaką Miasta Łodzi i wieloma innymi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 listopada br. o godz. 13.30 z kaplicy Cmentarza Starego przy ul. Ogrodowej

Powiadamiamy Rodzinę i Znajomych o śmierci

MARIANNY SUSKIEWICZ

LAT 72

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 listopada br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dołach.

SĄSIEDZI

TRZEJ STARSI PANOWIE

Każdy kraj ma różnego rodzaju kłopoty z emerytowanymi przywódcami, mają je również i Stany Zjednoczone. A mówiąc w Stanach o emerytowanych przywódcach, ma się głównie na myśli żyjących jeszcze byłych prezydentów USA.

W Stanach były prezydent jest zazwyczaj osobą szanowaną, ale żyjącą życiem całkowicie prywatnym. Tak w każdym razie było przeważnie w przeszłości. Obecnie jednak tak się złożyło, że żyjących trzech byłych prezydentów USA ciągle jeszcze znajduje się w wieku, w którym ambicje polityczne nie całkiem wywietrzały z głów starszych panów! Powoduje to czasem i dziwaczne, czasem i kłopotliwe, sytuacje.

Ci trzej byli prezydenci USA, to oczywiście Richard Nixon (lat 69), Gerald Ford (lat 69) oraz najmłodszy i wiekiem i „postprezydenckim stażem" Jimmy Carter (lat 58).

Każdy były prezydent amerykański otrzymuje emeryturę i różnego rodzaju dodatki z kasy federalnej, pozwalające mu na względnie spokojne jeśli nie dostatnie życie. Emerytura prezydencka wynosi 80 tys. dol. rocznie, do czego dochodzi suma bez mała miliona dolarów na pokrycie kosztów biura eks-prezydenta jego poczty, ochrony jego osoby i jego rodziny.

Tego rodzaju zasady emerytalne zostały wprowadzone przed wielu laty, kiedy faktycznie poszczególni prezydenci utrzymywali się z państwowych poborów. W odniesieniu do trzech żyjących eks-prezydentów USA zasady te nie mają większego znaczenia. Dla każdego z nich emerytura i inne świadczenia ze skarbu państwa są na pewno miłym, ale wcale nie niezbędnym uzupełnieniem ich dochodów. Wszyscy trzej panowie są obecnie ludźmi zamożnymi, posiadającymi inne, wcale poważne źródła dochodów.

Nixon — „powrót z wygnania"!

Najstarszy prezydenckim stażem, a zarazem zajmujący najbardziej szczególną pozycję jest Nixon. Ten jedyny w historii USA prezydent, który złożył rezygnację ze swego urzędu w czasie trwania kadencji, był początkowo człowiekiem otoczonym infamią. Został niejako wyrzucony poza ramy establismentu. Przybrało to takie formy, że kiedy chciał kupić mieszkanie w luksusowej kamienicy w prestiżowej części Nowego Jorku koło Central Parku przy 5 Alei, inni właściciele mieszkań tejże kamienicy zaprotestowali i dosłownie zmusili sprzedającego do zerwania pertraktacji z b. prezydentem!

Ale Nixon wcale się tym nie przejął! Kupił dom koło Nowego Jorku w stanie New Jersey i przeniósł się tam z żoną z Kalifornii. A przeniósł się, gdyż zapowiedział, że ma zamiar „powrócić" do czynnego życia politycznego. I faktycznie w jakimś sensie powrócił. Zaczął od publicznych spotkań, od udzielania wywiadów, a głównie od pisania książek.

Jest samotnikiem, prawie nie utrzymuje kontaktów towarzyskich i zajmuje się wyłącznie polityką. Pisze komentuje, ocenia posunięcia kolejnych jego następców i, co należy podkreślić, jest słuchany z coraz większą uwagą. Zaczyna się bowiem zmieniać atmosfera wokół Nixona. Coraz głośniej mówi się, że „był znakomitym prezydentem, że gdyby nie jego doradcy i współpracownicy odpowiedzialni za aferę Watergate, należałby do najlepszych z powojennych prezydentów USA..."

Sam Nixon zapowiada, że już nigdy nie będzie się ubiegał o urząd wybieralny, chce jednak odgrywać rolę doradcy-seniora i w coraz większym stopniu ją odgrywa.

Ford — na razie gra w golfa!...

Całkiem inaczej ma się sprawa z Geraldem Fordem. Ten b. as amerykańskiego futbolu o mały włos nie został wybrany wiceprezydentem przy Reaganie! Twierdzi się jednak, że postawił Reaganowi zbyt wygórowane warunki współpracy, których obecny prezydent nie mógł przyjąć. Ford, jak się wydaje, nie obraził się. Żyje bardzo wygodnie. Osiadł w Palm Springs, w bardzo luksusowej i prestiżowej miejscowości w Kalifornii i oddaje się głównie grze w golfa!

Jego działalność publiczna ma głównie charakter spotkań i odczytów. Ford jeśli nie jest w Palm Springs, bawi w miejscowości Grand Rapids w Stanie Michigan, gdzie kończył uniwersytet i gdzie wystawił bibliotekę, nosząca jego imię! Biblioteka ta znana jest m. in. z tego, że znajduje się w niej dokładna kopia gabinetu prezydenckiego w Białym Domu, słynnego „Oval Office".

Ford książek nie pisze, a swoje pamiętniki podyktował komuś, kto je potem redagował. Zapowiada jednak, że ma ochotę powrócić do polityki, być może jako kandydat republikanów do stanowiska prezydenta. Nie wydaje się jednak, ażeby zapowiedzi te traktowano poważnie, choć Ford jest aktywnym członkiem kierownictwa Partii Republikańskiej.

Carter — hoduje orzeszki!...

Wreszcie Carter. Najmłodszy wiekiem i stażem eks-prezydent. Po porażce wyborczej powrócił do Georgii i zamieszkał w swoim rodzinnym Plain, gdzie Carterowie prowadzą farmę orzeszków ziemnych. Stale urzęduje jednak nie w Plain, a w Atlancie, gdzie ostatnio został profesorem uniwersytetu Emory, wykładając nauki polityczne...

Carter pisze oczywiście swoje pamiętniki i stara się być aktywnym członkiem Partii Demokratycznej.

Wspólna niechęć do Reagana!...

Trzej eks-prezydenci spotkali się tylko raz, kiedy polecieli do Kairu na pogrzeb Sadata.

Ostatnio kontakty zaczęli utrzymywać Carter i Ford, w kampanii wyborczej 1976 roku zaciekli przeciwnicy! Teraz podobno polubili się i jak się twierdzi w Waszyngtonie, powodem porozumienia jest wspólna obu panów niechęć do Reagana!

Wszyscy trzej eks-prezydenci są ludźmi zamożnymi. Fortuna Nixona obliczana jest na około milion dolarów i powstała głównie z honorariów za książki i odczyty oraz ze sprzedaży posiadłości rodzinnej w Kalifornii.

Ford dorobił się na polityce już przed laty i jest z całą pewnością milionerem, o czym zresztą dobitnie świadczy styl jego życia.

Carter był i pozostał człowiekiem bardzo surowych zasad. Rodzinne przedsiębiorstwo, na którego czele stoi, ma wartość około miliona dolarów. Innych dochodów, poza emeryturą Carter nie posiada, a więc jest niewątpliwie „najuboższym" z całej trójki eks-prezydentów. Jest jednak najmłodszy i sądzi się, że szybciej czy później powróci do czynnego życia politycznego. Najbardziej prawdopodobnym jest, że będzie się ubiegał o wybór na senatora ze stanu Georgia do Kongresu USA.

STANISŁAW GŁĄBIŃSKI
(Waszyngton)

Japończycy nie chodzą do kina

Dlaczego

Kinematografia japońska znajduje się w ostatnich latach w stanie wręcz dramatycznego kryzysu. „Trzeszczą w szwach" wielkie i mniejsze kompanie filmowe, zamyka się kinoteatry, bije na alarm prasa. Jakie więc są kulisy tego impasu?

Na wstępie kilka liczb: szczytowym dla przemysłu filmowego był rok 1960, kiedy to sale kinowe odwiedziło 1.127.400 tys widzów! W roku 1980 było ich już tylko 164.400 tys., zaś w roku ubiegłym 1.500 tysięcy.

W warunkach japońskich przy tego rodzaju spadku frekwencji produkcja filmów staje się niemal nieopłacalna. I istotnie, na powierzchni utrzymały się tylko trzy wytwórnie: „Setiku", „Toho" i „Toei", które w roku ubiegłym wypuściły łącznie 35 filmów fabularnych. Ostatkiem sił goni dawniejszy potentat — wytwórnia „Nikkacu". I to już wszystko.

8 GODZIN 12 MINUT NA DOBĘ...

Okazało się, że Japończycy nie chcą chodzić do kina po prostu dlatego, iż wolą oglądać telewizję. Mieszkańcy Nipponu — jak wykazała statystyka — zajmują pierwsze miejsce w świecie pod względem ilości godzin, które codziennie spędzają przed telewizorem!

Według danych z 1980 roku, przeciętna rodzina japońska ogląda tv przez 8 godzin i 12 minut na dobę, podczas kiedy taka sama rodzina w USA poświęca na oglądanie telewizji już tylko 6 godzin i 44 minuty.

Dzięki niezwykle rozwiniętej sieci telewizyjnej (ogółem 7 równolegle przekazywanych programów) każdy z domowników — a w mieszkaniu znajdzie się nieraz 4 odbiorniki — może sobie wybrać interesującą go pozycję. Największym powodzeniem cieszą się wszelkiego rodzaju serwisy informacyjne, sport i oczywiście nie kończące się seriale o samurajach.

„HOJNY MECENAS..."

A oto co mówi o niewesołych perspektywach japońskiej narodowej sztuki filmowej wybitny krytyk i historyk filmu, Tadao Uriu:

— Burzliwy, żywiołowy rozwój telewizji, nie wykazującej zbytnich ambicji estetyczno-artystycznych pogłębia i tak już tragiczny los naszej sztuki kinematograficznej. Z dnia na dzień zmniejsza się liczba kin, kurczą się dochody i środki finansowe. Pojawienie się filmów słabych, kręconych jak najmniejszym kosztem, jeszcze bardziej podrywa autorytet narodowej sztuki filmowej. Nieliczne ocalałe w tym kryzysie wytwórnie boją się teraz wszelkiego ryzyka. Znakomity Akira Kurosawa jest dla nich po prostu „za drogi". Byle jaki film można sklecić w ciągu paru tygodni. Twórca „Rashomona" i „Sobowtóra" pracuje zaś nad swymi filmami przez długie miesiące. Krótko mówiąc — w chwili obecnej nierentowne jest wszystko, co wartościowe. I oto w tej ponurej rzeczywistości naszej X muzy pojawił się, zresztą nie od dziś, hojny mecenas, który nie szczędzi jenów na produkcję filmów — kontynuuje swą wypowiedź Tadao Uriu — wielkie koncerny zbrojeniowe. Oczywiście, chodzi tu o filmy, gloryfikujące szowinizm i militaryzm, imperialistyczne ciągoty i ambicje...

NOWE „ARCYDZIEŁA"

A warto przy okazji wiedzieć, że niemal 60 procent żyjących obecnie Japończyków urodziło się po 1945 roku. Nie doznali więc okrucieństw wojny. Trudno wprost uwierzyć, ale taka jest prawda, że młodzież japońska w swej większości stosunkowo mało wie o tragedii Hiroszimy i Nagasaki!

Tymczasem w ubiegłym roku niemal jednocześnie weszły na nasze ekrany takie „arcydzieła", jak „Zjednoczona flotylla" i „Wzgórze 203", otwarcie nawołujące do wojny! Wywołały one oburzenie większej części społeczeństwa. Frekwencję, zwłaszcza na „Wzgórze 203" zrobiono w ten sposób, że protektorzy rozdali po szkołach i fabrykach 3.600 tysięcy bezpłatnych biletów. Teraz już od roku szumnie zapowiadany jest film o niedwuznacznym tytule „Przyszła wojna 198... roku". Tak więc, choć wygląda to na smutny paradoks, należy się cieszyć, że Japończycy już od dawna coraz rzadziej odwiedzają kino, gdyż wystarcza im telewizja...

Ale cóż? Ona także głosi kult gwałtu i przemocy, z kolorowych ekraników krew leje się strumieniami! — Serialowe tasiemce, przeważnie amerykańskie, o mafiach, gangach i gangsterach, systematycznie zatruwają psychikę naszej młodzieży, a nawet i dzieci, którym w filmach rysunkowych nie szczędzi się również scen mrożących krew w żyłach. Liczne protesty dorosłych telewidzów, zgłaszane pod adresem poszczególnych kompanii nie odnoszą oczywiście żadnego skutku".

Tyle Tadao Uriu.

Komentarz chyba zbyteczny!

Opr.: GRACJAN KOZŁOWSKI

Dwa dni prosto... potem jeden dzień w prawo

Tak, to nie jest anegdota, ale jak najbardziej autentyczna wskazówka dla kierowcy samochodu, udającego się w podróż do odległego np. o 500—700 km od Ułan Bator osiedla w stepie.

Mongolia — kraj o powierzchni prawie pięciokrotnie większej od Polski, a zamieszkiwany przez 1,5 miliona obywateli, nie dysponuje siecią dróg w naszym, europejskim rozumieniu. Jedynie „na wyjazdach" z Ułan Bator kilka kilometrów przejeżdża się asfaltową szosą, kończącą się u podnóża gór, otaczających wielokilometrowej powierzchni kotlinę z położoną w niej stolicą kraju.

Okalające miasto góry rzeźbą i wysokością przypominają nasz Beskid, ale bez ani jednego drzewka, krzaczka itp. Górki porośnięte szaro-zieloną, spieczoną od słońca trawą.

„WSPINACZKA..."

No i... i zaczynamy się wspinać samochodem na szczyt. Nie ma bowiem dolinki, którą można by się przemknąć między poszczególnymi wzgórzami. Każdy z prowadzących samochód wybiera trasę „wspinaczki" według swego uznania i doświadczenia w pokonywaniu terenu. Dlatego też w tym samym kierunku biegnie w góry (w zależności od bardziej lub mniej uczęszczanego szlaku podróżowania) wiele wytartych kołami samochodów śladów. W wielu przypadkach w zupełnie odmienną stronę — to schodzących się, to rozwidlających, odchodzących gdzieś w bok — może do zupełnie innej miejscowości niż ma się zamiar dojechać?

Rozwidlenie to decyzja: w lewo, może trochę w bok, a może właśnie najkorzystniej skosem w prawo, kto wie? Wie każdy mongolski wyga samochodowy, kierujący się w dzień znajomością terenu, niezauważalnymi dla turysty-cudzoziemca charakterystycznymi głazami, rzeźba-układem terenu, kopczykiem uskładanych przez naturę kamieni, a w nocy wspomagający się podstawowymi prawidłami astro-nawigacji.

MOŻNA „GAZIKIEM", MOŻNA WIERZCHEM...

Przechyły wozu dochodzące do 25—30 stopni, czy też wspinaczki, względnie karkołomne zjazdy po szlaku, poprzecinanym wyżłobionymi przez spływającą rowami z góry wodą — to pierwszy etap wydostania się z kotliny na trasę. I co? Potem znów jest się na płaszczyźnie, otoczonej dalszymi wzgórzami i znów po kilku kilometrach kolejny egzamin kierowcy i samochodu. Umęczony wspinaczką nasz wehikuł XX-wieczny zaczyna rozwijać „zawrotną szybkość", dochodzącą momentami do... 50—55 km na godzinę!

„Królem szos" w tym bezkresie możliwości wyboru drogi jest jedyny dostępny i niezastąpiony w krytycznych sytuacjach „mongolskiego safari" — radziecki gazik. To prawdziwy zahartowany traper...

Takie obserwowane „drobiazgi", jak liczna karawana wielbłądów, miarowo kołysząca się, przemierzając step, nie czyni wrażenia. To odbywa się transport skór baranich. To „pierwszy etap" dostawy do garbarni wymarzonych przez nasze panie kożuszków. Innym „drobiazgiem" są wybiegające spod kół tarpagany czy też siedzące na „przydrożnych" kamieniach, emanujące spokojem i wrodzonym dostojeństwem orły o biało-brązowym, dostosowanym do stepowego życia upierzeniu. Ptaki te nie uciekają na widok człowieka w samochodzie, a reagują dopiero w momencie zatrzymania się wozu.

W zasadzie w każdym momencie można zmienić środek lokomocji, o ile posiada się umiejętność ujarzmiania mongolskich koni, pasących się dziko, bez pasterza. Ale one nawet ujarzmione nie słuchają Europejczyka, nie czując przenikającego przez skórę zapachu kumysu...

I nagle sensacja! Tak, sensacja najwyższego rzędu, znak orientacyjny! — Pojedyncze drzewo, drzewo — samotnik!

Wiadomo teraz skręcamy w prawo, jeszcze kilka godzin „trzęsionki", jazdy w pozycji półprzysiadu ze stale włączoną amortyzacją naszych mięśni i schylonej głowy, aby nie uderzyć — wybić dziury w brezencie dachu i... jesteśmy na miejscu. Uff, dojechaliśmy!

MACIEJ MAREK
(Ułan Bator)

◇ Wywiad tygodnia ◇ Wywiad tygodnia ◇ Wywiad tygodnia ◇ Wywiad tygodnia ◇ Wywiad tygodnia ◇ Wywiad tygodnia

(Dokończenie ze str. 1)

urządzeń, należałoby rocznie kupować ich za ponad 13 mld zł, aby park maszynowy był na bieżąco odnawiany. Na nasza branżę, na produkcję krajową, przypada z tego około 2 miliardów, biorąc pod uwagę obecną strukturę tej produkcji.

— Wynika z tego, że wielu maszyn po prostu u nas nigdy nie produkowano i nie produkuje się ich także w tej chwili...

— Oczywiście. Proporcje są tu następujące: wytwarzamy mniej więcej 200 typów urządzeń na ponad 700 stosowanych w naszym przemyśle włókienniczym w ogóle.

— Zgodzi się pan chyba, że proporcje to nader niekorzystne. Zwłaszcza teraz, gdy możliwości zakupu za granicą są znikome.

— Zgodzę się, ale tu znów musimy wrócić do historii. W czasie bowiem, gdy otworzyły się szanse ogromnego importu, korzystano z niego rezygnując niekiedy z naszych propozycji. Przemysł włókienniczy rozwijał się i modernizował a nam... zmniejszano moce produkcyjne. „Befamie" zabrano zakład w Lubaczowie, „Majedowi" — w Rawie Mazowieckiej, a „Wifamie" — w Gostyninie. Poza tym, szukając odbiorcy znaleźliśmy go za granicą. Rezultat? Nasza branża w tej chwili jest branżą zdecydowanie proeksportową, gdyż dla odbiorców zagranicznych wytwarzamy 67 procent wszystkiego, co wytwarzamy w ogóle. Biorąc pod uwagę potrzeby krajowe, brzmi to jak ponury paradoks, ale taka sytuacja kształtowała się przez lata, a umowy także mamy wieloletnie.

— Przed rozmową z panem zasięgnąłem opinii kilku dyrektorów łódzkich zakładów przemysłu lekkiego. Interesowała mnie sytuacja w ich konkretnych zakładach. Dowiedziałem się, naturalnie, że import, że brak środków dewizowych itp., ale dowiedziałem się także nieco szczegółów dotyczących tej części parku maszynowego, która jest dziełem krajowego przemysłu. Mówiono mi i o produkcji nieudanej, jako przykład podając choćby przędzarkę bodaj PF-1, więcej jednak, przyznaję, mówiono o maszynach dobrych, sprawdzających się często lepiej niż podobne produkowane za granicą. Równocześnie jednak dowiedziałem się, że i nasz krajowy producent nie gwarantuje dostaw części zamiennych w wymaganych wielkościach, co musi już niepokoić szczególnie. Chwalono na przykład bardzo zgrzeblarki z zielonogórskiego „Falubasu", stwierdzając równocześnie, że zakład ten nie daje serwisu. Co pan na to?

— Prawda jest taka, że do niedawna ekonomiczne zainteresowanie produkcją części zamiennych było praktycznie żadne. Chociaż — tu dygresja — „Majed" od roku 1975 postawił na części zamienne i robił niezły interes. Teraz układ zmienił się o tyle, że partnerzy negocjują ceny i wspólnie dochodzą do tego, co dla obu stron będzie korzystne. Powinno się więc poprawiać. Nieprędko jednak i nie w stopniu zadowalającym. Przyczyna zasadnicza, to nasze ograniczone możliwości produkcyjne. Powiedziałem wcześniej, że nasz udział w „odnawianiu" przemysłu włókienniczego powinien się wyrażać produkcją wartości około 2 mld zł rocznie. Tymczasem stać nas na mniej więcej połowę. I żeby nie było niejasności — z eksportem, mamy podobne problemy.

— Rozumiem, że „aby żyć, trzeba eksportować", jak głosi popularne dziś hasło, ale czytający pańską wypowiedź może w tym miejscu powiedzieć: „trzeba wybierać, grozi nam, że będziemy chodzić nadzy"...

— I być może będziemy się decydować na ograniczanie eksportu, aby przynajmniej tego, co my produkujemy, było w kraju pod dostatkiem. Generalnie problemu i tak to przecież nie załatwi, jeśli pamięta pan o skali udziału naszych urządzeń w wyposażeniu przemysłu włókienniczego.

— Taka prośba: niech pan na chwilę zapomni, że jest pan dyrektorem zrzeszenia, o które dbać pan powinien przede wszystkim i pomyśli, że — jak każdy obywatel — chce pan chodzić ubrany. A teraz niech pan sobie jednak fakt „dyrektorowania" uświadomi od nowa. Bo ja na przykład chciałbym chodzić ubrany, ale żadnego wpływu na to nie mam, a pan przynajmniej musi u s i ł o w a ć mieć ten wpływ...

— Wiem o tym. Sądzę, że w ogóle w branży zdajemy sobie z tego sprawę. W tej chwili opracowywany jest program jej rozwoju i chyba już w grudniu będzie on gotowy. Chodzi o to, aby zagwarantować dostawy dla kraju tych przynajmniej urządzeń i części, które aktualnie produkujemy i aby wywiązać się ze zobowiązań eksportowych. Program ten przedstawimy naturalnie w resorcie.

— W programie tym — domyślam się — chodzić będzie o to, jak zwiększyć produkcję dwukrotnie (!), bo takie przecież, co powiedział pan wcześniej, są minimalne potrzeby. Bagatela! Rozumiem, że programu jako takiego jeszcze nie ma, ale może powie mi pan, w jakich przynajmniej kierunkach zamierzacie pójść, co pańskim zdaniem jest realne, a co między bajki trzeba włożyć?

— Na pewno nie ma mowy o wielkich inwestycjach, bo te, nawet gdyby były, owocowałyby za 10 — powiedzmy — lat. Jest najwyżej sprawa wykorzystania istniejącego potencjału technicznego. Pełnego wykorzystania. Tylko tu z kolei brakuje ludzi. Obecnie zatrudnilibyśmy natychmiast około 2,5 tysiąca osób. Ale fachowców. Tokarzy, frezerów, szlifierzy i ślusarzy. Tylko skąd ich wziąć? Proszę sobie wyobrazić, że w „Befamie" kilka lat temu pracowało bezpośrednio przy produkcji 1900 osób, a teraz jest ich 950! A środki techniczne zostały.

— Błędne koło?

— Będziemy usiłowali zaradzić sytuacji przez zmiany w organizacji pracy i procesów produkcyjnych, może zmiany w technologii, może w strukturze produkcji... Warunki dyktują tutaj istniejące realia. Program opracowywany jest w kilku wariantach.

— W tych właśnie realiach pytanie następne zabrzmi chyba niepoważnie. Chodzi mi bowiem o to, czy równocześnie myślicie o przyszłości, o perspektywie wypełniania luk powstałych w rezultacie załamania się możliwości importowych? W ramach zrzeszenia działa przecież ośrodek badawczo-rozwojowy...

— Działa, ale też przeszedł na system samofinansowania i wykonuje prace na wyraźne zlecenie. A zakłady są bardzo ostrożne w wydawaniu pieniędzy. Będziemy forsować myśl, aby zakłady część środków odprowadzanych w tej chwili do budżetu państwa, przeznaczały właśnie na badania i opracowania perspektywiczne a nie tylko na to, co dać może korzyści doraźne. W tym przypadku reforma spowodowała regres.

— Nic optymistycznego nie powie mi pan na koniec?

— To tylko chyba, że naprawdę wiemy, jak bardzo jest źle i że zrobimy wszystko, aby trudności maksymalnie złagodzić.

— Jak na optymizm, to rzeczywiście za mało. Dziękuję przecież i za to. I — oczywiście — za rozmowę także.

Rozmawiał: JAN BRZÓZKA

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO 731-82
Informacja o usługach 398-10
Informacja turystyczna 472-01
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 265-96
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 93
Informacja służby zdrowia 615-19
Informacja handlowa 282-84
Komenda Wojewódzka MO 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe:
„Polmozbyt" 409-32
Pogotowie energetyczne:
Rejon Łódź-Północ 609-32, 334-31
Rejon Łódź-Południe 334-28
Rejon Pabianice 15-13-10
Rejon Zgierz 16-34-42
Rejon Oświetlenia Ulic 881-15
Pogotowie gazowe 395-35
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 706-27
Straż Pożarna 98, 681-11
Inżynier województwa 633-11
TELEFON ZAUFANIA 337-37 czynny w godz. 15—7 rano. W dni wolne od pracy całą dobę. Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne 740-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22

TEATRY

WIELKI — godz. 17.30 „Dziadek do orzechów"
13.11. godz. 19 „Fidelio"
14.11. godz. 18.30 „Carmen"
NOWY — godz. 19.15 „Miarka za miarkę"
13.11. godz. 11 „Za siedmioma górami"; 19.15 „Miarka za miarkę"
14.11. j.w.
MAŁA SALA — godz. 20 „Drewniana miska"
13, 14.11. j.w.
JARACZA — nieczynny
14.11. godz. 19 „Gałązka rozmarynu"
MAŁA SCENA — godz. 19 — „Osmędeusze"
13, 14.11. j.w.
7.15 — godz. 19.15 „Panna Lili i jej dwaj mężowie"
13, 14.11. j.w.
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Wesele"
13.11. godz. 19.15 „Betlejem polskie"
14.11. godz. 11 „Piotruś Pan", 19.15 „Betlejem polskie"
MUZYCZNY — nieczynny
13.11. godz. 19 „Gdzie jesteś piękna Galateo?"
14.11. j.w.
ARLEKIN — godz. 17.30 „Cesarski słowik"
13.11. j.w.
14.11. godz. 12 j.w.
PINOKIO — godz. 17.30 „Historia drewnianego pajaca"
13.11. j.w.
14.11. godz. 12 j.w.
TEATR 77 — godz. 18 „Iwona księżniczka Burgunda"
13.11. j.w.
14.11. godz. 19 „Marzyciele" (występy teatru „Błękitny Koń" w Danii)

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) nieczynne
13.11. godz. 10—16
14.11. nieczynne
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16
13.11. godz. 10—14
14.11. j.w.
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—18
13.11. godz. 9—15
14.11. godz. 10—15
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ (park Sienkiewicza) — godz. 10—18;
13.11. nieczynne
14.11. godz. 10—14
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) — godz. 9—16;
13.11. godz. 10—14
14.11. j.w.
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17
13.11. godz. 10—16
14.11. godz. 10—15
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) godz. 14—18
13.11. godz. 10—13
14.11. godz. 10—14

WYSTAWY

GALERIA SZTUKI (ul. Wólczańska 31/33) — godz. 11—18 — grafika R. Gierwszewskiego
13, 14.11. j.w. godz. 11—16
OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) — godz. 11—18 — malarstwo L. Kunki
13, 14.11. godz. 11—16 j.w.
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (ul. Piotrkowska 88) — godz. 11—18 — akwarele K. Wasa
13, 14.11. godz. 11—16 j.w.

* * *

OGRÓD BOTANICZNY — czynny codziennie od godz. 9 do zmroku
ZOO — codziennie od godz. 9 do 15.30 (kasa do godz. 14.30)
PALMIARNIA — codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 11 do 18

KINA

BAŁTYK — „Kapelusz" radz. od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
13 i 14.11. j.w.
IWANOWO — „Lenin w Paryżu" radz. od lat 12, godz. 15.30, 17.30, 19.30
13.11. j.w.
14.11. Bajki — „Na dworze króla Tuszynka" godz. 14.30; dalej jak wyżej.
POLONIA — „Dziewczyna i Grand" radz. od lat 12 godz. 10, 12.15, 15.30, 17.45; „Czwartki ubogich" pol. od lat 18 godz. 20
13 i 14.11. j.w.
PRZEDWIOŚNIE — „Tess" fr. od lat 15, godz. 10, 15.15, 18.30; „Błękitny ptak" radz.-USA b.o. godz. 13.15
13.11. Baśń o Jasnym Sokole radz. b.o. godz. 11, 13; „Tess" godz. 15.15, 18.30
14.11. j.w.
WŁÓKNIARZ — „Jarosław Mądry" cz. I i II radz. od lat 15. godz. 10, 13, 16, 19
13 i 14.11. j.w.
WOLNOŚĆ — „Zbyt krótka noc" radz. od lat 12 godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30; seans zamknięty — godz. 10
13.11. „Griszka i koń Zefir" radz. b.o. godz. 10, 12.15, 14.30; „Zbyt krótka noc" godz. 17, 19.30
14.11. j.w.
WISŁA — „Portret żony artysty" radz. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15.30, 17.45, 20
13 i 14.11. j.w.
ZACHĘTA — seans zamknięty — godz. 10; „Ten szósty" radz. od lat 12 godz. 12.15, 15, 17.15, 19.30

CO GDZIE KIEDY

13.11. „Ten szósty" godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Tropem tygrysa" radz. b.o. godz. 12.15
14.11. j.w.
STUDIO — „Jej portret" pol. od lat 15 godz. 17.30; „Imperium namiętności" jap. od lat 18 godz. 19.15
13.11. Bajki „Pojedynek w buszu" godz. 16.30; „Jej portret" godz. 17.30; „Imperium namiętności" godz. 19.15
14.11. Bajki „Pojedynek w buszu" godz. 15.45; „Dzień weselny" USA od lat 15 godz. 16.45, 19.15
STYLOWY — Literatura międzywojenna na ekranie — „Zazdrość i medycyna" pol. od lat 15, godz. 15.30. Kino francuskie — „Śmiertelny pościg" od lat 15 godz. 17.30 19.30
13 i 14.11. j.w.
DKM — Iluzjon — „Dramat gangsterski" godz. 16, 18, 20
13, 14.11. j.w.
OKA — „Królowa stacji benzynowej" radz. godz. 8.30, 11, 13, 15, 17, 19
13.11. j.w. godz. 13, 15, 17, 19
14.11. „Królowa stacji benzynowej" godz. 13, 15, 17, 19
GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10—22 „Kłamczucha" pol. od lat 12
13 i 14.11. j.w.
MŁODA GWARDIA — „Inny mężczyzna, inna szansa" franc. od lat 15 godz. 16, 18.30
13.11. j.w.
14.11. Bajki — „Zaginął piesek" godz. 11, 12, 13; „Inny mężczyzna, inna szansa" godz. 14, 16.30, 19
MUZA — „Przygody Ali Baby i 40 rozbójników" radz.-ind. od lat 12 godz. 16.15; „Dom pod czerwoną latarnią" węg. od lat 18 godz. 18.45
13.11. Bajki „Reksio sadownik" godz. 15.15; „Przygody Ali Baby i 40 rozbójników" od lat 12 godz. 16.15; „Dom pod czerwoną latarnią" godz. 18.45
14.11. j.w.
1 MAJA — „Rodzina Leśniewskich" pol. b.o. godz. 16.15; „Anna i wampir" pol. od lat 18 godz. 18.15
13.11. Bajki „Piekielne przygody" godz. 15.15; „Rodzina Leśniewskich" godz. 16.15; „Anna i wampir" godz. 18.15
14.11. j.w.
POKÓJ „Spotkanie na Kasjopei" radz. b.o. godz. 16.15; „Joseph Andrews" ang. od lat 18 godz. 18.15
13.11. Bajki „Przygody kropli wody". godz. 15.15; „Spotkanie na Kasjopei" godz. 16.15; „Joseph Andrews" godz. 18.15
14.11. j.w.
ROMA — Bajka o zmarnowanym czasie radz. b.o. godz. 10; „Ciemne słońce" czes. od lat 15 godz. 12, 14.30, 17, 19.30
13.11. „Bitwa o Midway" — godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
14.11. Bajki „Zmyślenia" godz. 10, 11; „Bitwa o Midway" godz. 12, 14.30, 17, 19.30
STOKI — „Księżniczka na grochu" radz. b.o. godz. 16.15; „Szczęki II" USA od lat 15 godz. 18.15
13.11. j.w.
14.11. Bajki „Tajemnica Toli", „Bolek i Lolek" godz. 15.15. „Księżniczka na grochu" godz 16.15; „Szczęki II" godz. 18.15
ŚWIT — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" radz. b.o godz. 15, 17.15, 19.30
13.11. Bajki „Groźny mrówkolew" godz. 14; dalej jak wyżej
14.11. Bajki „Groźny mrówkolew" godz. 14; „Historia żółtej ciżemki" pol. b.o. godz. 15; „Konwój" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30
TATRY — „Królewicz i gwiazda wieczorna" czes. b.o. godz. 15.30; „Ucieczka na Atene" ang. od lat 15 godz. 17.15, 19.30
13.11. j.w.
14.11. Bajki „Napad pod choinką" godz. 14.30; dalej jak wyżej
ENERGETYK — nieczynne
13.11. „Złotodajna rzeczka" — radz. od lat 12 godz. 16.30; „Miłość 16-latków" NRD od lat 15 godz. 18.15
14.11. Bajki „Pożyteczne śmigło" godz. 15.30; dalej jak wyżej
HALKA — seanse zamknięte
13.11. Bajki „Pies, kot i plecak" godz. 15; „Dzieci wśród piratów" jap. b.o. godz. 16; „Stracone życie" węg. od lat 18 godz. 18
14.11. j.w.
PIONIER — „Lotny szwadron huzarów" radz. od lat 12 godz. 16, 19
13.11. Bajki „Szewczyk kopytko" godz. 15; „Lotny szwadron huzarów" godz. 16, 19
14.11. j.w.
POLESIE — „Krzyżacy" pol. b.o. godz. 16; „Wierna żona" fr. od lat 18 godz. 19.15
13.11. „Bułeczka" pol. b.o. godz. 17; „Zemsta różowej pantery" ang. od lat 12 godz. 19
14.11. Bajki „Ballada o królu Dąsalu Wąsatym" godz. 14; „Bułeczka" pol. b.o. godz. 15; „Zemsta różowej pantery" ang. od lat 12 godz. 17, 19
REKORD — „O dwóch takich co ukradli księżyc" pol. b.o. godz. 16.15; „Wielki sen" ang. od lat 15 godz. 18
13.11. Bajki „Przygoda na dwóch kółkach" godz. 15.15; dalej jak wyżej
14.11. j.w.
SOJUSZ — „Dopóki bije zegar" radz. b.o. godz. 16; „Droga szkieletów" rum. od lat 15 godz. 18
13.11. j.w.
14.11. Bajki „Pojedynek w buszu" godz. 15; dalej jak wyżej

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a.

* * *

Dodatkowo w wolne soboty w godz. 9—15 pracują następujące apteki: Sporna 83, Elsnera 19, Gagarina 6, Rydzowa 22, Brzechwy 7a, Sierakowskiego 67a, Żubardzka 4, Limanowskiego 1, Piotrkowska 307, Narutowicza 42. Apteki te nie pełnią dyżurów nocnych, nie pracują w święta i niedziele.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4 6 8 9 10 Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7 Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1 2 3 5 w Zgierzu ul. Parzęczewska 35 Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie Zgierz ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków miasto i gmina Aleksandrów gmina Parzęczew Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice); Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) — dla m. Łodzi oraz Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) — dla woj. miejskiego łódzkiego.
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

13. XI.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4. 6 8 9 10 Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7 Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1. 2 3 5 w Zgierzu, ul. Parzęczewska 35, Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie Zgierz, ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzęczew, Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35) — dla woj. miejskiego łódzkiego
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

14. XI.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4, 6, 8, 9, 10. Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1, 2, 3, 5 w Zgierzu, ul. Parzęczewska 35. Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie Zgierz, ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzęczew, Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

* * *

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurologia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62).
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) — dla m. Łodzi oraz Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) — dla woj. miejskiego łódzkiego.
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 637—00 wewn. 31

— Gabinet Chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 457-50 do 54, wewn. 70

— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny całą dobę
— Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Kopcińskiego 22, tel. 684-63

— Gabinet Stomatologiczny — czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy — całą dobę

Dziś, Jutro i Pojutrze w Radiu

PIĄTEK, 12 LISTOPADA

PROGRAM I

8.00 Komunikat 8.15 „Obserwacje" — pr. public. 8.30 Przegląd prasy. 8.45 Żołnierski kwadrans. 9.00 Cztery pory roku. 11.00 Wiad. 11.05 Koncert przed hejnałem 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty i wiad. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Polskie pieśni. 13.40 Śpiewający autorzy — Leszek Długosz. 13.55 Studio Relaks 14.00 Wiad. 14.05 Koncert dnia 14.50 Wiersze Stanisława Swena-Czachorowskiego. 15.00 Wiad. 15.10 Studio Młodych. 15.55 Radio kierowców 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności 16.40 Spod znaku Polihymnii 17.00 Dziennik. 17.10 Panorama świata 17.20 Kamerton. 18.00 Wiad. 18.05 Górnictwo — gospodarka — ludzie 18.30 ABC piosenki. 18.50 „Rano przeszedł huragan" — fr. pow. 19.00 Dziennik 19.25 Radio kierowców 19.30 Z naszej fonoteki 20.00 Wiad. 20.05 Koncert życzeń. 20.33 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.35 Aktorskie śpiewanie — Wiesław Gołas. 20.45 Kronika sportowa 21.10 Muzyka Karola Szymanowskiego 21.55 5 Turniej Bokserski im. Feliksa Stamma 22.00 Dziennik reporterów wiad. sport. oraz radio kierowców i relacje z 5 Turnieju Bokserskiego im. F. Stamma 22.30 Jutro w mono i w stereo. 22.40 „Jesiennym wieczorem" — aud. K. Kamińskiej 23.00 Wiad. dnia 23.10 Panorama świata 23.30 Zbliżenia — progr. public. 23.50 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Radio — Moskwa 10.00 „O babulce zielarce" — słuch 10.25 Soliści i kameraliści 11.00 Horyzonty wiedzy (hist. szk. średn.) 11.30 Wiad. 11.35 Komentarz międzynarodowy 11.40 Muzyczne wycinanki — 12.05 Od A do Z polskiej piosenki 12.30 Lektury i przemyślenia — aud. 12.45 SOS dla biosfery 13.00 „Żegnajcie... witajcie ptaki" 13.25 5 minut o nauce 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi 13.50 Fonoteka folkloru 14.00 Polscy śpiewacy na scenach świata 14.30 „Ojce i synowie" — opow. 14.50 Najpiękniejsza jest muzyka polska 15.15 Zespoły z tamtych lat 15.30 Wiad. 15.40 Ludzie i ich pasje 16.00 Muzyczne intermezzo 16.10 Dziś pytanie, dziś odpowiedź — Zbieramy makulaturę — aud. 17.00 Nasz dom i my 17.40 Przegląd publicystyczny 19.00 Kompozytor tygodnia — Władysław Żeleński 19.35 Program na dobranoc dla dzieci — „Mazurski Kłobuk" — słuch. 20.00 Piosenki z życia wzięte. 20.45 Język ang. 21.00—23.59 Wieczorna antena literacko-muzyczna 21.05 Nagranie wieczoru 21.15 „Grzech Chama" — fr. 21.30 Echa dnia 21.40 Koncert liryczny 22.00 „Wieści" — mag. kult. 22.30 Świat muzyki 23.00 Wiersze M. Jastruna 23.05 Poczet satyryków 23.45 Wiad.

PROGRAM III

10.00 Kiermasz płyt. 10.30 Stare jak nowe przeboje countrowe. 11.00 Ten stary jazz. 11.40 Prosto z kraju. 12.00 W tonacji Trójki. 13.00 „Pragnienie" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 W cieniu mistrzów baroku. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystko o sporcie. 15.30 Z mojej płytoteki — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — W. Szyszkow: „Rzeka posępna". 19.30 Sceny z oper. 19.50 I. B. Singer: „Dwór". 20.00 Interradio 20.40 „Zrozumieć historię" 21.00 W kręgu ballady. 21.30 Antoni Czechow: „Kapral Priszibijew" 21.45 Godzina jazzu. 22.45 „24 godziny w 10 minut" i wiad. sport. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Wiersze Anny Achmatowej.

PROGRAM IV

9.00 Wiad. 9.05 „Norma dnia" — aud. 9.25 Quod libet — czyli co kto lubi. 10.00 Opera przez wieki 10.30 Z muzycznych nagrań. 11.00 Listy literackie. 11.30 Muzyka różnych narodów. 12.00 Wiad. 12.05 J. F. Haendel — fragm. 13.00 Serwis informacyjny (Ł). 13.05 „Rejs" — rep. (Ł). 14.00 Stereofoniczne nowości. 14.30 Estrada młodych muzyków. 15.00 Wiad. 15.05 Panorama literacka. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka (Ł) 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „Reforma — płace — ceny" — aud. (Ł). 17.45 Zespół Daniela „I Santana Cruz" (Ł). 18.00 „Punkty widzenia" — komentarz (Ł). 18.10 „Mędrca szkiełko i oko" — mag. naukowy (Ł). 18.30 Zagadka literacka. 19.00 Dziennik. 19.05 Klasycy muzyki. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 „Znajomość została zawarta" — słuch. 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje.

SOBOTA, 13 LISTOPADA

PROGRAM I

8.00 Komunikaty. 8.15 „Obserwacje" — pr. public. 8.30 Przegląd prasy 8.45 Żołnierski kwadrans. 9.00 Cztery pory roku. 11.00 Wiad. 11.05 Koncert przed hejnałem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty i wiad. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Pieśni historyczne. 13.40 Śpiewający autorzy — Andrzej Rosiewicz. 13.55 Studio Relaks. 14.00 Wiad. 14.05 Piosenki zapomniane. 14.30 Przeboje 82 14.50 Wiersze St. Swena-Czachorowskiego 15.00 Wiad. 15.05 Teatr dla Młodzieży — „Śliczna Tamit" — cz. I i II słuch. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności 16.40 Pieśni melodie. 17.00 Dziennik. 17.10 Panorama świata. 17.20 Lista Przebojów. 18.00 Wiad. 18.05 Refleksje. 18.30 ABC piosenki. 18.50 „Rano przeszedł huragan" — fr. 19.00 Dziennik. 19.25 Radio kierowców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 „Spojrzeć na siebie" — rep. 20.30 Przy muzyce o sporcie. 20.58 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.10 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 22.00 Dziennik reporterów. 22.30 Tygodnik kulturalny. 23.00 Wiad. dnia. 23.10 Tydzień w świecie. 23.30 Siedem dni w mono i w stereo.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Ludzie, Epoki, Obyczaje. 11.25 Radio kierowców. 11.30 Wiad. 11.35 Komentarz międzynarodowy. 11.40 Muzyczne wycinanki. 12.05 Od A do Z polskiej piosenki. 12.30 Twórcy pięknego słowa — Cyprian Godebski. 13.00 Muzyczne wizytówki. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Fonoteka folkloru. 14.00 Polscy śpiewacy na scenach świata. 14.30 „Ojce i synowie" — opow. 14.50 Nagrania nowe i najnowsze. 15.30 Wiad. 15.35 Ballady ludowe. 15.50 10 minut o sporcie. 16.00 Między nami — magazyn dla dzieci. 16.20 Reportaż naukowy z Instytutu Badań Jądrowych. 16.45 W świecie humanistyki. 17.00 Nasz dom i my. 17.40 Przegląd publicystyczny. 18.55 Odpowiedzi na listy 19.00 „Matysiakowie" — odc. 1354 19.35 „Supełek" — mag. 20.00 Kompozytor tygodnia — Władysław Żeleński. 20.30 Śpiewające strofy — Ireneusz Iredyński. 20.45 Jęz. francuski. 21.00—23.59 Wieczorna antena literacko-muzyczna. 21.05 Nagranie wieczoru 21.15 „Grzech Chama" — fr. 21.30 Echa dnia. 21.40 Wokaliści jazzowi. 22.00 Portret słowem malowany — aud. 22.30 Koncert na życzenie Włodzimierza Denysenko. 23.00 Wiersze Mieczysława Jastruna. 23.05 Muzyczna galeria. 23.45 Wiad. 23.50 „Opowiastki Kubusia Fatalisty".

PROGRAM III

10.00 Melodia przypomni ci film. 10.30 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym. 11.00 Ten dobry skandynawski jazz. 11.30 Nie czytaliście to posłuchajcie. 11.45 W tonacji Trójki. 13.00 „Pragnienie" — odc. 13.10 A propos — aud. 14.00 W cieniu mistrzów baroku. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Gdy się mówi głów — aud. 15.25 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Magazyn 19.30 Sceny z oper. 19.50 I. B. Singer — „Dwór" — odc. 20.00 Lista przebojów Programu III 22.00 Teatrzyk Zielone Oko — „Drobna przysługa". 22.20 Opowieść o gwieździstej nocy. 22.45 „24 godziny w 10 minut" i wiad. sport. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

9.00 Wiad. 9.05 Przedpołudnie z Borodinem. 10.30 Z muzycznych nagrań. 11.00 „Stąd wyszedłem" — aud. 11.30 Z malowanej skrzyni. 12.00 Wiad. 12.05 Muzyka jazzowa. 13.00 Serwis informacyjny (Ł). 13.03 Mozaika rytmów (Ł). 13.10 Zawsze w sobotę — mag. młodych (Ł). 13.40 Koncert stereo — „Parada instrumentów" (Ł). 14.00 W „centrum" jesieni. 14.30 Muzyka jazzowa. 15.00 Wiad. 15.05 Panorama literacka. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „W kręgu literatury" — aud. pt. „Proza Tadeusza Papiera" (Ł). 18.00 Weekendowy koncert (Ł). 18.30 Literatura i obyczaje — aud. 19.00 Dziennik. 19.05 Co jest grane? 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.30 „Świat się śmieje" — opr. 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Studio Stereo zaprasza.

NIEDZIELA, 14 LISTOPADA

PROGRAM I

9.02 Wiad. 9.06 Magazyn Wojskowy. 10.00 Radio kierowców. 10.03 Przeboje przyjaciół. 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci — „Poczciwy, oswojony świat" — słuch. 11.00 Wiad. 11.05 Poranek z J. Krenzem. 11.40 V Turniej Bokserski. 12.05 Z kraju i ze świata. 13.00 Słynni dyrygenci. 13.55 Człowiek i środowisko. 13.41 V Turniej Bokserski. 13.45 Publicystyka międzynarodowa. 14.00 Wiad. 14.05 Przegląd tygodników. 14.30 Audycja literacka. 15.25 Śladem interwencji. 15.30 Kalejdoskop nauki. 16.00 Wiad. 16.05 Między fantazją a nauką. 16.35 Koncert życzeń. 17.15 Radio kierowców. 17.20 Kamerton. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.05 Merkuriusz rządowy. 18.30 Fonoteka polska. 19.00 Dziennik. 19.15 Radio kierowców. 19.20 Przy muzyce o sporcie 20.00 Koncert życzeń. 21.00 Komunikaty. 21.10 Wielkie dzieła. 22.00 „Don Juan ujarzmiony" — słuch. 23.00 Wiad. dnia. 23.10 Rytm, taniec, piosenka. 23.40 Koncert przed północą.

PROGRAM II

9.00 Transmisja mszy rzymskokatolickiej z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10.00 XXV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej. 10.30 Wiad. 10.35 „Gdy miłość kończy się i zaczyna" — aud. 11.15 Magazyn ZHP. 12.05 Muzyczna dwójka. 12.30 Teatr PR: „Iwona księżniczka Burgunda" — słuch. 14.00 Muzyka na ekranie. 14.30 Wiad. 14.35 Słynne głosy. 15.00 Klub Działacza Kultury. 15.30 Mistrzowskie interpretacje muzyki. 16.00 Między nami — magazyn dla dzieci. 16.30 Wiad. 16.35 Podwieczorek przy mikrofonie. 17.50 Miniatura muzyczna. 18.00 Tropami arian i kalwinów. 18.30 Miniatury instrumentalne. 18.45 Wojsko, strategia, obronność. 19.00 Radiolatarnia. 19.35 Program na dobranoc dla dzieci — „O malutkim tygrysie" — słuch. 20.00 Kompozytor tygodnia — Władysław Żeleński. 20.30 Wiad. 20.35 Komentarz międzynarodowy. 20.40 Piosenki z małej sceny — Kalina Jędrusik. 21.00 Godzina z redaktorami — aud. 22.00 110 minut z jazzem. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

8.00 Na poboczu polityki. 8.10 Nasze typy — zapow. audycji tygodnia. 8.30 Komu piosenkę. 9.00 Serwis Trójki. 9.05 Niedziela z mikrofonem. 10.00 Niech gra muzyka. 11.00 „Gorgonowa i uczeni mężowie" — słuch. 11.30 Wszyscy grają i śpiewają. 12.00 Recital Jean Pierre Rampala. 13.00 Serwis Trójki. 13.05 Na wsi niedziela. 13.20 Nowa płyta grupy Blue Oyster Cult. 14.00 A propos — aud. 14.50 Odkurzone przeboje. 15.20 Życie na gorąco. 15.50 Jesienny nokturn. 16.00 „Powiększenia" — aud. 16.30 Wszyscy grają i śpiewają Wondera. 17.15 „Pomoc domowa" — słuch. 17.58 Wszyscy grają i śpiewają Jobima. 18.15 Prywatnie u prof. Jana Hoffmana. 18.30 Radio w samochodzie. 19.30 Dagny, Ina, Nelly — czyli taniec śmierci — aud. 20.00 Szymanowskiego myśli o sztuce. 21.00 Informacje sportowe. 21.05 A. Uznaczarski — „Szkice literackie". 21.15 Muzyczne portrety — Maryla Rodowicz. 22.00 Serwis Trójki. 22.05 Esej — William Gass — „Filozofia a fikcja literacka". 22.15 Piosenki z tekstem. 22.40 „Pożegnania, pożegnania" — aud 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Wiersze Anny Achmatowej.

PROGRAM IV

10.00 Ze skarbca muzyki baroku. 10.30 Chopiniana z konkursu. 11.00 Piosenkarskie powtórki i przebojowe premiery. 12.00 Wiad. 12.05 Koncert bez biletu — B. B. King w Cook Country Jail. 13.00 Muzyka dla kolekcjonerów. 14.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży Szkolnej — „Konrad Wallenrod" Adama Mickiewicza 15.00 Słynne orkiestry symfoniczne 16.00 Teatr PR: „Odejście głodomora" — słuch. 17.00 Wiad. 17.05 Stereo-rewia (Ł). 18.00 G. Puccini: „Turandot". 20.30 Dawna poezja. 21.00 Muzyka staropolska. 21.30 Poeci piosenki. 22.00 Wiad. 22.05 Wiad. sport. (Ł). 22.20 Płyta dnia. 23.00 Nocny blues.

W pierwszą, jakże bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej istoty

Ś. † P.

HALINY MIELCZAREK

zostanie odprawiona msza św. w dniu 15 listopada 1982 r. o godzinie 19 w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej, o czym zawiadamiają z głębokim bólem

MATKA I SIOSTRA z RODZINĄ

Dnia 10 listopada 1982 r. zmarła, przeżywszy 85 lat

Ś. † P.

FELICJA CZERWIŃSKA

EMERYTOWANA NAUCZYCIELKA.

Pogrzeb odbędzie się 12 listopada br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Dnia 9 października 1982 roku zmarła, przeżywszy 63 lata, nasza kochana Siostra, Szwagierka Ciocia

Ś. † P.

EUGENIA BARAŃSKA

z ŁAGWÓW.

Pogrzeb odbędzie się 13 listopada br. o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Kurczaki 81/85, o czym powiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

DŁ „DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96 Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645-85 zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 204-75. Sprawy miasta 341-10 i 337-47. społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97, kultura i oświata 621-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 869-68 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 311-50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Na ekranie TV

Piątek

12 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 TTR — język polski
6.30 TTR — biologia
8.10 Geografia kl. 7
9.00 Skąd się bierze światło.
9.30 „Kuzynka Bietka" (1). film
11.00 Wokół nas — pr. dla kl. 1—2
13.30 TTR — hodowla zwierząt.
14.00 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 1 (Ł).
15.10 Redakcja Szkolna zapowiada.
15.25 NURT.
16.00 Kino waszych rodziców.
16.30 Piątek z Pankracym.
17.00 Dziennik
17.20 „Mała ziemia" (2) — film dok. prod. ZSRR.
18.15 Przyjemne z pożytecznym.
18.40 Rolnicze rozmowy.
18.50 Dobranoc.
19.00 „System człowiek" — „Nagroda i kara".
19.30 Dziennik.
20.00 Monitor Rządowy.
20.30 „Kuzynka Bietka" (1). film.
22.00 Moje miejsce na ziemi.
22.30 Igor Ojstrach w Filharmonii Narodowej.
23.05 24 godziny.
23.25 Rzeźba Bohdana Chmielewskiego.

PROGRAM II

16.05 Język francuski (6).
16.35 Język angielski dla zaawansowanych (12).
17.10 „Żyć w krajobrazie" — pr. redakcji rolnej.
17.40 Turniej bokserski im. F. Stamma.
19.00 Wiadomości (Ł).
19.30 Dziennik.
20.00 Piątek melomana.
21.00 Wieczór filmowy.
22.25 Olimpijskie Studio Szachowe.

Sobota

13 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 TTR — hodowla zwierząt.
6.30 TTR — mechanizacja rolnictwa (Ł).
7.00 TTR — uprawa roślin.
7.30 TTR — hodowla zwierząt.
8.30 Tydzień na działce.
9.00 Sobótka.
10.30 „Szczęście jest tak blisko" — rumuński film.
12.05 Poradnik rolniczy.
12.30 Klub 6 kontynentów.
13.10 Siedem anten.
14.00 „Dzieje piechoty" — wojskowy film dokumentalny.
14.25 Włochy — CSRS, piłka nożna — eliminacje ME. W przerwie ok.
16.30 Dziennik.
16.45 Koncert Polskiej Orkiestry Kameralnej pod dyr. J. Maksymiuka.
17.55 „Mała ziemia" (3) — film dok. prod. ZSRR.
18.20 Trybuna poselska.
18.50 Dobranoc.
19.00 Koszykówka kobiet.
19.30 Dziennik.
20.15 „Hostessa z Klubu Hots Paradise" — film jap.
21.40 Program reporterów — „Zawsze po 21".
22.20 24 godziny.
22.40 Wiadomości sportowe.
23.00 Bach na organach Silbermanna.

PROGRAM II

8.30 „DWÓJKA dla drugiej zmiany.
8.50 1500 sekund wielkiego sportu.
9.20 Nahorny plus jeden.
9.55 Wywiad miesiąca.
10.15 Nowości Studia Nagrań.
10.30 NURT.
14.00 — 23.15 STUDIO 2.
14.05 „Przenikanie" — film muz.
14.20 Bractwo Żelaznej Szekli — „Iskry".
14.50 „Bliżej natury" — „Czytaj z ręki".
15.10 „Dziwne losy Jane Eyre" (3) — film prod. CSRS.
16.10 „Im najtrudniej — pomóż" (1).
16.25 Motosprawy.
16.45 Tajemnice starego Wrocławia. — Wśród kramów.
17.15 „Koń, mój przyjaciel" — „Rodeo" — franc. film dok.
17.45 „Im najtrudniej — pomóż" (2).
18.05 Spotkanie z Wandą Wermińską.
18.35 „Im najtrudniej — pomóż" (3).
19.00 Magazyn kulturalny (Ł).
19.30 Dziennik.
20.15 Sport w Studiu — 2.
21.00 Recital Elżbiety Tarnowskiej
21.45 Filmoteka Narodowa — „Kochankowie z Marony".
23.15 Olimpijskie Studio Szachowe.

Niedziela

14 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 TTR — uprawa roślin.
6.30 TTR — hodowla zwierząt.
7.00 TTR — wiedza nasza szansą.
7.20 Nowoczesność w domu i zagrodzie.
8.20 „Tydzień" — mag. rolniczy.
9.00 Teleranek oraz film „Porwany za młodu" (11).
10.20 Film przyrodniczy.
10.35 „To, co najważniejsze" (7) — „Gdy budził się świt" — radziecki serial dok.
11.30 Soliści baletu radzieckiego.
11.45 Z tygodnia na tydzień.
12.15 Koncert WOSPRiTv — IV symfonia J. Brahmsa.
13.00 „Raport z gminy" — pr. redakcji rolnej.
13.30 Turniej bokserski — finały.
14.00 Teatr dla dzieci: „Nawojka"
14.55 Losowanie Dużego Lotka.
15.10 Dziennik i magazyn Świat.
15.55 Galerie świata — Ermitaż (5), sztuka starożytnej Grecji.
16.25 Jutro poniedziałek.
17.30 Film fabularny.
18.20 Gra zespół kameralistów Karola Teutscha.
18.50 Proste pytania.
19.00 Wieczorynka.
19.30 Dziennik.
20.15 Film fabularny.
21.50 Recital Natalii Gutman (wiolonczela).
22.30 Sportowa niedziela.

PROGRAM II

8.05 Film dla niesłyszących.
8.35 Teatr Telewizji — Maksym Gorki — „Fałszywa moneta".
11.00 Turniej bokserski im. Feliksa Stamma.
13.30 Z pola na stół (Ł).
14.00 „Peryskop" — program wojskowy.
14.30 „Być Japonią" (1) — „Otwarcie".

STUDIO — 2

15.05 Najtańsza zabawka świata.
15.20 Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko".
16.20 „Zatrzymane w kadrze" — Odnalezione głosy.
17.05 Architekci proponują.
17.20 „Zaślubiny na krańcach świata" — film dok.
17.45 Tańczy Maja Plisiecka.
18.00 Leona Bukowieckiego spotkania z gwiazdami — Gerard Philippe.
18.35 „Człowiek i przyroda" (2).
18.50 Spotkanie z Igorem Ojstrachem.
19.30 Dziennik.
20.15 I liga piłki nożnej.
21.05 Szare piosenki Elżbiety Adamiak.
21.30 „Bez emocji" — film dok.
22.20 „Kariera Nikodema Dyzmy" (4).
23.20 Olimpijskie Studio Szachowe.

Poniedziałek

15 LISTOPADA

PROGRAM I

13.30 TTR — chemia.
14.00 TTR — biologia.
15.25 NURT.
16.00 „Zwierzyniec i nie tylko"
17.00 Dziennik.
17.20 „Samemu źle" (4) — „Kłopotliwy patronat" — serial prod. NRD.
18.20 Echa stadionów.
18.50 Dobranoc.
19.00 „Diagnoza" — O kardiologii.
19.30 Dziennik.
20.15 Teatr Telewizji.
21.55 „Świat i my".
22.25 24 godziny.
22.45 Program muzyczny.

PROGRAM II

17.30 Przegląd tygodnia (Ł).
18.00 Mój tata pisze — rep.
18.30 Program muzyczny.
19.00 Wiadomości (Ł).
19.30 Dziennik.
WIECZÓR IRACKI — W TELEWIZJI POLSKIEJ.
20.00 „Irak — historia i dzień dzisiejszy".
20.05 Telewizja Iraka przedstawia.
20.35 Gość programu.
20.40 „Pieśń pracy" — impresja filmowa.
20.50 Gość programu.
20.55 „Ludzie z bagien" film dok.
21.30 „Świat cywilizacji" film dok.
22.00 „Bałtyk" — mag. public.

Wtorek

16 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 TTR — chemia.
6.30 TTR — biologia.
9.00 Język polski kl. 5.
9.35 Film dla drugiej zmiany.
11.00 Plastyka, kl. 2.
13.30 TTR — matematyka.
14.00 TTR — fizyka.
15.45 Kwadrans z Artelem.
16.00 Dla młodych widzów — „Żrebaczek" radz. film fab.
17.00 Dziennik.
17.20 „Dwójka" prezentuje.
17.45 „Interstudio"
18.15 „Nie oszukujmy się" — pr. publicystyczny
18.40 Rolnicze rozmowy.
18.50 Dobranoc.
19.00 „Czas przeszły dokonany" — „Skąd nasz ród?".
19.30 Dziennik.
20.15 „Syndykat — 2" (3). radz. serial filmowy.
21.25 Liczą się fakty.
22.05 24 godziny.
22.25 Rok Szymanowskiego.

PROGRAM II

16.15 Język angielski dla zaawansowanych (13).
16.45 Język rosyjski (7).
17.20 Mówić — nie mówić — dokumenty.
18.20 Portret kompozytora — Zbigniew Bujarski.
19.00 Wiadomości (Ł).
19.30 Dziennik.

TELEWIZJA ŁÓDŹ NA ANTENIE „DWÓJKI".

20.00 „Książka powrotu" (1).
20.05 Saga rodu Bartosiewiczów.
20.20 Lekcja z pudełka.
20.50 „Książka powrotu" (2).
20.55 Listopadowe nadzieje.
21.15 „Książka powrotu" (3).
21.20 Najstarsza wypożyczalnia.
21.30 „Książka powrotu" (4).
21.45 Proces o „Motory" — E. Zegadłowicza.
22.00 Kwadrans z Artelem.

Środa

17 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 TTR — matematyka.
6.30 TTR — fizyka.
8.10 Fizyka, kl. 7.
9.00 Muzyka, kl. 2.
9.30 Dla drugiej zmiany.
11.00 Praca — technika, kl. 3.
11.55 Historia, kl. 5.
12.30 Reforma po starcie.
13.30 TTR — język polski.
14.00 TTR — matematyka.
15.25 NURT — matematyka (Ł).
16.00 „Krąg" — mag. harcerzy.
16.30 Dla przedszkolaków „Tik Tak".
17.00 Dziennik.
17.20 Program muzyczny.
17.40 Losowanie Express i Małego Lotka.
17.55 Popołudnie reportażu i filmu dokumentalnego.
18.40 Rolnicze rozmowy.
18.50 Dobranoc.
18.55 „Planeta Ziemia" — „Nowe oblicze".
19.30 Dziennik.
20.15 „Słowo się rzekło" — pr. redakcji rolnej.
21.20 Teatr Telewizji — Britta Wuttke — „Portret z ram wyjęty".
22.25 Program publicystyczny.
23.10 24 godziny.

PROGRAM II

16.30 Język francuski (7).
16.00 Język angielski (13) dla zaawansowanych.
16.35 „W obiektywie historii" — „Plac Czerwony" dramat prod. radz.
19.00 Wiadomości (Ł).
19.30 Dziennik.
TELEWIZJA WROCŁAW NA ANTENIE „DWÓJKI".
20.00 Opowieść o trudnym szczęściu — rep.
20.15 Niezawiniona podróż — rep.
20.35 Dar życia.
21.00 Gorzki raj — rep.
21.15 Muzykujące rodziny.
21.30 Wojciech Dzieduszycki wspomina.
21.45 Program muzyczny.
22.00 Reforma po starcie.

Czwartek

18 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 TTR — język polski.
6.30 TTR — matematyka.
8.10 Przysposobienie obronne kl. 8 i 1 lic.
9.00 Praca — technika, kl. 2.
9.30 Dla drugiej zmiany.
13.30 TTR — język polski.
14.00 TTR — biologia.
15.45 Kwadrans z Artelem.
16.00 „Czwartek TDC" oraz film z serii Oddział siostry O'Neil" (12).
17.00 Dziennik.
17.20 „Telekino" — mag. filmowy
17.45 Telewizyjny informator wydawniczy.
17.55 Miniatury baletowe.
18.15 „Poligon" — pr. woje.
18.40 Rolnicze rozmowy.
18.50 Dobranoc.
19.00 „Sonda" — „Video".
19.30 Dziennik.
20.15 „07 zgłoś się"
21.30 Program publicystyczny.
21.50 „Pegaz".
22.35 24 godziny.

PROGRAM II

16.15 Język angielski dla zaawansowanych (14).
16.45 Język rosyjski (7).
17.20 Kino „Dwójki" — „Obojętność" — australiijski film.
18.10 Dwie strony medalu (1)
19.00 Wiadomości (Ł).
19.30 Dziennik.
20.00 Dwie strony medalu (2).
20.40 Program muzyczny.
21.30 „Osądźmy sami" (1).
22.10 Program muzyczny.
22.40 „Osądźmy sami" (2).
22.55 Kwadrans z Artelem.

dzienniczek

⊙ *AMERYKAŃSKI DZIENNIK „STAR" ogłosił konkurs na najkrótsze opowiadanie. Pierwsza nagroda przypadła autorowi następującego tekstu: „Całuj prędzej! Memu mężowi spadły z nosa okulary".*

⊙ JEŚLI DLA KOGOŚ ZABRAKNIE ŚWIĄTECZNEGO KARPIA, niech wie że jedna z przyczyn może być brzemienne w skutki zdarzenie, które skrótowo opowiadamy poniżej. Otóż niejaki Wiesław M., lat 19, z miejscowości Krowica-Zawodzie w woj. kaliskim, wypił sobie troszeczkę z kumplami, a ponieważ poczuł głód, a zagrychy akurat nie było żadnej — udał się do znajomego stróża gospodarstwa rybnego i ten pełen samarytańskich uczuć dla bliźniego w potrzebie, zezwolił mu złowić żywą zakąskę z płetwami i ogonem. Alkohol zrobił jednak swoje, do tego wędki nie było, więc pijaczek zaczął manipulować zastawką, która spuszcza się wodę ze stawu. W końcu podniósł ją nieopatrznie, co dało taki rezultat, że kilka ton wspaniałego karpia spłynęło do pobliskiej rzeczki — a jakże, zatrutej do 1 mentu. Straty oszacowano na 3 mln zł.

● *SŁYNNA RESTAURACJA MAXIM" przy rue Royale w Paryżu ma od niedawna nowego właściciela. Jest nim popularny dyktator mody, Pierre Cardin. Swoje rządy nowy szef rozpoczął od próby udostępnienia lokalu szerszej publiczności. Wprawdzie do restauracji w podziemiach nadal — jak dotychczas — można wchodzić jedynie w stroju wieczorowym ale, do baru na I piętrze wpuszcza się już gości ubranych w zwykły codzienny strój, nawet w sweter i dżinsy.*

⊙ NA ŁAMACH PRASY WARSZAWSKIEJ ukazał się list mieszkanki Legionowa, która przebywała na wczasach w zakopiańskim domu wypoczynkowym FWP pt. „Manfu" i pragnie z czytelnikami podzielić się szczęściem, które ją tam spotkało. A więc: w domu było czysto, woda i zimna, i gorąca (do tego we właściwych kranach), obsługa uprzejma. Na obiad były smaczne zupy, a także schab, pieczeń, zrazy, polędwica, dwukrotnie były ryby, raz nawet indyk z zieloną sałatą. Na śniadanie sery białe i żółte, jaja, wędliny, dżemy. Na kolację flaki, ciasta własnego wypieku, mocna i świeża herbata.

Utwór ten będzie dowodem dla potomnych, że i w epistolografii lat 80 XX wieku w kraju nad Wisłą występowała tęsknota za normalnością.

⊙ *NA DWORCACH KOLEJOWYCH W TOKIO bilety sprzedaje komputer, bezbłędnie stosujący się do życzeń klientów, wyrażanych głosem. Wystarczy, jeśli powie się do mikrofonu numer pociągu, godzinę odjazdu oraz ilość biletów — a także wrzuci się pieniądze — a maszyna natychmiast wyrzuca bilety.*

⊙ DŻOKEJ ZE STOŁECZNEGO TORU WYŚCIGÓW KONNYCH NA SŁUŻEWCU, Roman M., został pobity przez nieznanych sprawców w drodze do pracy, a obrażenia były tak dotkliwe, że ofiarę napaści na kilka dni musiano umieścić w szpitalu. Zachodzi podejrzenie iż tego haniebnego czynu dopuściła się szajka usiłująca ustalać wyniki gonitw wedle swoich typów w totalizatorze. Interesujący się tą sprawą „Kurier Polski" wysunął sugestię iż Roman M. został pojurbowany przez pomyłkę. Właściwą ofiarą miał być inny dżokej, Sylwester P., który wygrał gonitwę płotową, ignorując ustalony podobno już wcześniej jej wynik.

● *80-LETNI GEORGE ADAMS z Southfield (USA) dostał przy śniadaniu gwałtownego ataku kaszlu, w trakcie którego wypluł na talerz kulę rewolwerową. Nosił ją w sobie przeszło pół wieku — od 1913 roku, kiedy to został ranny w strzelaninie ulicznej. Lekarze nie chcieli wtedy zrobić operacji, gdyż kula znajdowała się zbyt blisko serca.*

⊙ 27-LETNI MIESZKANIEC SOPOTU, Roman K., szykując się do zmiany stanu cywilnego, obstalował sobie garnitur ślubny u gdańskiego krawca. Ponieważ rzemieślnik podyktował cenę — jak to w dzisiejszych czasach — dosyć wysoką (15 tys. zł), kandydat na męża postanowił rozwiązać problem zapłaty po swojemu i w trakcie kolejnych przymiarek dosypywał krawcowi do wódki odrobinę cyjanku. Trucizna musiała być nie pierwszej jakości, bowiem za pierwszym razem skończyło się na torsjach, także i za drugim razem, dopiero trzecia próba — już w dniu zaślubin Romana K. — dała oczekiwany skutek, tzn. krawiec stracił przytomność, a usługobiorca zyskał za darmo garnitur, wziął też sobie na pamiątkę sygnet gościnnego gospodarza i znajdująca się w pracowni gotówkę. Krawca nie udało się już uratować. Oblubieniec i morderca w jednej osobie wkrótce został aresztowany.

⊙ *WEDŁUG WYDAWANEGO W RFN MIESIĘCZNIKA „CAPITAL", najwyższe przeciętne zarobki za jeden występ osiągają następujący sławni dyrygenci: Leonard Bernstein (USA) i Herbert von Karajan (Austria) — po 13 tys. dolarów; koncertmistrze: Claudio Abbado (Włochy) i Daniel Barenboim (Izrael) — po 9.500 dolarów; zespoły: orkiestry Filharmonii Wiedeńskiej i Berlińskiej (ale tylko pod batutą wymienionych dyrygentów) — po 55 tys. dolarów za występ.*

KRZYŻÓWKA Z HERBEM

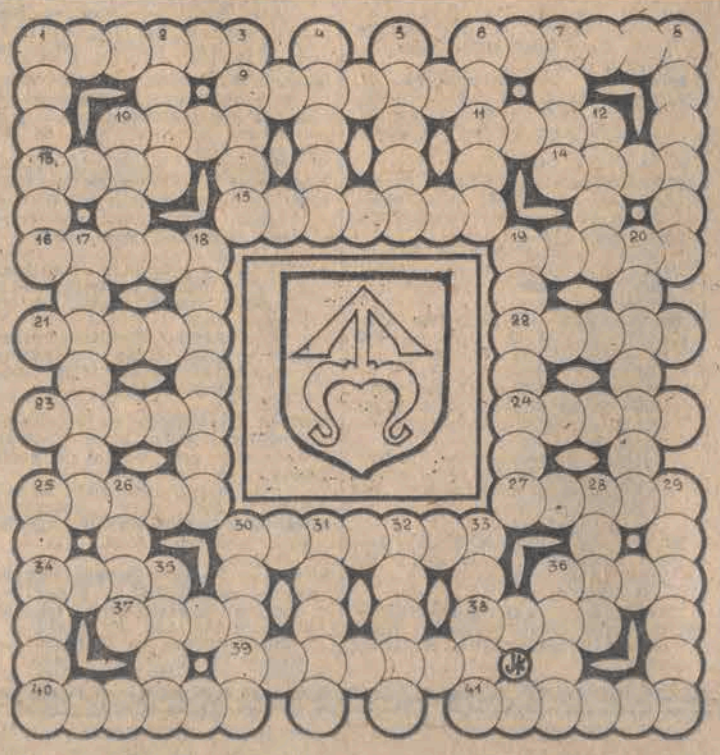

POZIOMO: 1. Dawny taniec polski, 6. Górnolotna i nudna mowa, 9. Miasto w woj. piotrkowskim, 10. Bożek miłości, 11. Sposób formułowania wypowiedzi w mowie lub piśmie, 13. Pozioma belka przytwierdzona do masztu, 14. Autor powieści „Doktor Faustus", 15. Wszystkie dzieła klasyczne, 16. Góry z Turbaczem, 18. Fiasko, 21. Dziennik lub tygodnik, 22. Niespodzianie, gwałtownie, 23. Zimowy pojazd, 24. Szczątki dawnej świetności, 25. Do brydża, 27. Używany do wykładania pieców, 30. Opera St. Moniuszki, 34. Rasa psów, 36. Minerał używany w przemyśle ceramicznym, 37. Najdrobniejsza cząstka pierwiastka chemicznego, 38. Górna część tułowia, 39. Podwójny kontynent, połączony pomostem wysp Wielkich i Małych Antyli, 40. Kawałek nie dopalonej świecy, 41. Spadają z jabłoni.

PIONOWO: 1. Wyrabiany z kwaśnego mleka, 2. Jaskinia, kryjówka, 3. Uliczny zator, 4. Taniec wirowy, 5. Rzucanie uroków, 6. Tytuł opery G. Pucciniego, 7. Wioska Warszawa, 8. Nicpoń, gagatek, 10. Tatarak, 12. Pora roku, 17. Największa wyspa w archipelagu Riuku, 18. Naramienniki przy mundurach, 19. Kulczyk, 20. Szczep lechicki w X wieku, 25. Japoński ubiór, 26. Prosto z Karlina, 28. Trudni się spławianiem drewna i zboża, 29. Pasek z materiału, dodawany dla ozdoby, 30. Wiszące łóżko, 31. Przystąpienie do umowy, 32. Najsmaczniejszy jest z borówkami, 33. Łańcuch starych gór na pograniczu Chin, 35. Przy nim sternik, 36. Drzewo z miseczkowatych.

DO ROZLOSOWANIA: 3 WARTOŚCIOWYCH NAGRÓD KSIĄŻKOWYCH — TERMIN NADSYŁANIA ROZWIĄZAŃ TYGODNIOWY.

Malowanka

Pokoloruj, wytnij, przyślij do redakcji, pisząc na kopercie: „Dziennik Łódzki" Łódź, ul. Piotrkowska 86, z dopiskiem: „Malowanka". Prosimy również nadawców o podawanie wieku autorów malowanek.

Najładniejsze obrazki nadesłali nam: Agnieszka Malicka, Łódź, ul. Rajdowa 7, Tomek Marzyński, Łódź, ul. Julianowska 4, Marzia i Monika Kuźmińskie, Wieluń, ul. Fabryczna 17.

Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji. Fundatorem nagród jest Łódzki Oddział KAW. Czekamy na malowanki!

Znaki Zodiaku

(POŁ ŻARTEM POŁ SERIO)

BARAN (21. 3. — 20. 4.): Jeśli ktoś zwróci się do Ciebie po poradę i pomoc — nie odmawiaj. Kto wie czy już wkrótce nie poprosisz o rewanż? W perspektywie — wyjazd w ważnej sprawie rodzinnej.

BYK (21. 4. — 21. 5.): W najbliższej przyszłości drobne ale satysfakcjonujące sukcesy. Nie obejdzie się bez kłopotów. Sprawy zawodowe ułożą się na ogół pomyślnie.

BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.): Ktoś kogo darzyłeś uczuciem pojawi się w Twoim życiu i spowoduje sporo zamieszania. Jeśli wybierasz się w podróż, zwłaszcza pojazdem, uważaj na drodze.

RAK (22. 6. — 22. 7.): Będziesz pochłonięty sprawami domu i rodziny. Rysują się dobre perspektywy. List z daleka wyjaśni niejedną sprawę.

LEW (23. 7. — 22. 8.): Lwy urodzone w pierwszej dekadzie sierpnia powinny wystrzegać się Wodnika. A w ogóle dla osób spod tego znaku pora nie najlepsza na załatwianie ważnych spraw.

PANNA (23. 8. — 22. 9.): Dobre układy w pracy. W domu „burza w szklance wody". Zważ na to podejmując decyzję. Wkrótce zaowocują Twoje wcześniejsze przedsięwzięcia.

WAGA (23. 9. — 23. 10): Zbliża się czas sprzyjający podejmowaniu ważnych decyzji. W uczuciach — niestety — zastój. Spodziewaj się nagrody lub wyróżnienia.

SKORPION (24. 10. — 22. 11.): Kilka sytuacji, które mogą być brzemienne w skutki. Od Twojej postawy będzie zależał przebieg wielu spraw. Znaki przyjazne: Bliźnięta i Rak.

STRZELEC (23. 11. — 21. 12.): Pośpiech nie jest najlepszym doradcą. Wykorzystaj ten tydzień na przemyślenie wszystkich spraw i sytuacji. Ktoś bliski oczekuje na Twój znak.

KOZIOROŻEC (22. 12. — 20. 1.): Wpadniesz w wir zajęć zawodowych i domowych. Jeśli zachowasz równowagę — wybrniesz ze wszystkich powikłań.

WODNIK (21. 1. — 20. 2.): Rysuje się problem, który będzie wymagał sporego wysiłku. Zdecydowana postawa pomoże Ci w wyborze właściwej drogi. Oczekuj wizyty nie najmilszych osób.

RYBY (21. 2. — 20. 3.): Dobry tydzień dla Ryb. Wszystko będzie się układało po Twojej myśli. Spodziewaj się dużego towarzyskiego spotkania.